Będą rozmawiać! PCC Rokita - władze Brzegu Dolnego str. 3

Już nie tylko algi, w Odrze pojawiły się sinice str. 2

KURIER GMIN

www.kuriergmin.pl

TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Nr 35 (1739)
Rok XXXV

Czwartek, 29 sierpnia 2024

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł (w tym 5% VAT)

Dyrektor DOK nie chce pokazać umów zleceń. Kogo może chronić? str. 3

BĘDZIE OBWODNICA BRZEG DOLNY-S5. A CO Z WOŁOWEM?

Dziennikarze mediów lokalnych rozmawiają z Michałem Rado, wicemarszałkiem województwa dolnośląskiego. Na zdjęciu wraz z Bohdanem Stawiskim, radnym i członkiem Zarządu Powiatu Wołowskiego, na co dzień dyrektorem Wydziału Komunikacji Społecznej w Urzędzie Marszałkowskim.

Fot.Biuro Prasowe UM

str. 4-5

Nowo mianowane nauczycielki w gminie Wińsko str. 8

KAPELUSZOWY ZAWRÓT GŁOWY DLA ZDROWIA STR. 12

Fot.gmina Wołów

POD PATRONATEM KURIERA GMIN

Sesja zdjęciowa dla onkobohaterek, w programie Katarzyny Januś str. 6

Nowa Ratuszowa to historyczne miejsce pełne pasji i smaków str. 11

300-letnia waga i antyczne urny z Tarchalic str. 13

REKLAMA

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Już nie tylko algi, w Odrze pojawiły się sinice

Rzeka ma się coraz gorzej. Cudem udało się uchronić wrocławski odcinek rzeki przed algami, ale za to pojawiły się sinice. Mieszkańców ostrzega się przed zbliżaniem się do wody.

W ostatnim numerze pisaliśmy o tym jak źle wygląda sytuacja na Odrze oraz o planach poradzenia sobie ze złotymi algami. W czasie gdy pojawiają się kolejne propozycje jak zniwelować przyczynę i ograniczyć skutki katastrofy, pojawił się kolejny problem. Mieszkańcy Wrocławia muszą być ostrożni. Na rzece pojawiły się groźne sinice. Najbardziej niebezpieczny odcinek rzeki to okolice mostów Trzebnickich.

Sinice to organizmy samożywne, początkowo zaliczane do roślin, a obecnie do prokariotów znajdujących się w królestwie bakterii. Na ich zakwit mają wpływ głownie trzy czynniki, takie jak: wysoka temperatura, delikatne falowanie wody, a także dostęp do azotanów i fosforanów przyspieszających proces rozmnażania. Toksyny wytwarzane przez sinice mogą doprowadzić do zatrucia. Niestety, nie chodzi tylko o kontakt fizyczny, toksyny mogą przenosić się w powietrzu. Można więc zatruć się wyłącznie wdychając opary powietrza w miejscu gdzie doszło do zakwitu sinic.

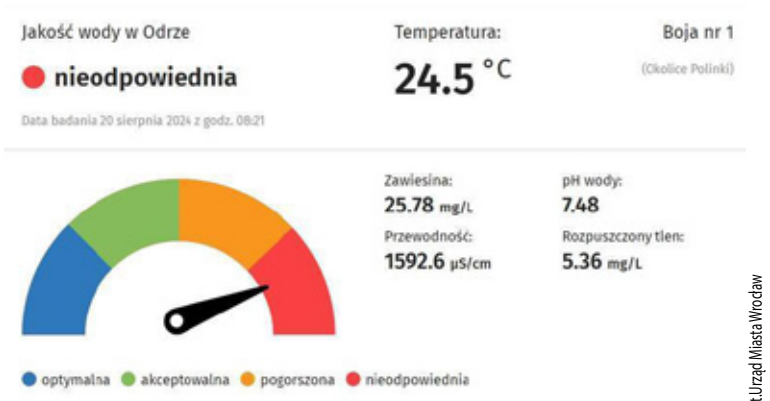

Jakość wody w Odrze we Wrocławiu zmierzona 20 sierpnia przez smart boje. Widać duże zasolenie i wysoką temperaturę - parametry sprzyjające dla alg.

Fot.Urząd Miasta Wrocław

Bojki na straży

Na Odrze we Wrocławiu zamontowano niedawno dwie boje, które monitorują najważniejsze parametry wody. Dane zbierane przez te urządzenia przekazywane są do Zarządu Zieleni Miejskiej oraz Centrum Zarządzania Kryzysowego. Z niedawnych pomiarów wynika, że w najgorszej sytuacji są obecnie ryby.

- Wskazanie „nieodpowiedni" nie jest wartością alarmową dla człowieka czy psa, chociaż każdy stopień inny niż „odpowiedni" sugeruje, by z wody nie korzystać. Warto wiedzieć, że każdy może inaczej zareagować np. na podwyższone pH czy zawartość chlorków. Dla jednego organizmu przekroczenie normy może nie mieć znaczenia i nie odbije się na samopoczuciu czy kondycji, inna osoba lub pies może doznać np. podrażnienia skóry. Tym bardziej warto powstrzymać zwierzęta przed piciem wody z rzeki, jeśli któryś ze wskaźników odbiega od normy - powiedział Tomasz Sikora z Urzędu Miasta dla Gazety Wrocławskiej.

Nie zbliżajcie się do wody - ostrzegają urzędnicy

Mieszkańcy Wrocławia proszeni są o nie zbliżanie się do wody w rzece. Szczególnie niebezpieczne może być chodzenie z pupilami w pobliżu. Taki spacer może skończyć się dla naszego zwierzęcia poważnym zatruciem. Urzędnicy z Wrocławia odradzają też połowu i spożywania ryb z Odry.

Lepiej nie będzie?

W jeziorze Dzierżno Duże odkryto ponad 100 ton martwych ryb, a sytuacja na Kanale Gliwickim również budzi niepokój – poziom zasolenia wody jest tam trzykrotnie wyższy niż w Morzu Bałtyckim. Choć udało się zatrzymać napływ alg do Wrocławia, to najważniejsze jest znalezienie i wyeliminowanie przyczyn tego stanu rzeczy. Ekolodzy z Koalicji Czas na Odrę, w tym Krzysztof Smolnicki, potwierdzają wcześniejsze przypuszczenia i wskazują na sole z kopalń jako główny czynnik wywołujący zakwit złotych alg.

Radosław Gawlik z tej samej organizacji podkreśla, że niezbędne jest zaniechanie regulacji rzeki oraz podjęcie działań na rzecz jej deregulacji, co w połączeniu z eliminacją soli z kopalń, mogłoby zahamować postępujące zmiany. Jednym z proponowanych rozwiązań, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze, jest budowa kosztownych stacji odsalania, choć jest to proces długotrwały i budzący wątpliwości w kontekście odchodzenia od górnictwa. Alternatywnie, można by zwiększyć pojemność zbiorników na solanki, co pozwoliłoby na magazynowanie ich przez dłuższy czas, aż do momentu, gdy możliwe będzie ich bezpieczne zrzucenie.

Ekolodzy apelują do rządu o pilne działania, licząc na to, że we wrześniu przedstawi on konkretne rozwiązania problemu złotych alg oraz zwiększy opłaty za zrzut soli z kopalń. W lipcu złożono rządowi propozycje działań, które można by podjąć już teraz. Należy przede wszystkim udrożnić odcinki ujściowe dopływów rzek, gdzie ryby miały szansę przetrwać. W dalszej perspektywie, konieczne jest przywrócenie naturalnego charakteru rzeki poprzez odsunięcie wałów tam, gdzie to możliwe, oraz stworzenie funduszu wsparcia dla lokalnych społeczności, które na co dzień monitorują stan rzeki i mogą odgrywać kluczową rolę w jej ochronie.

ziel

REKLAMA

eprasa.pl 9320e11d9a

Będą rozmawiać! PCC Rokita - władze Brzegu Dolnego

Mieszkańcy od lat narzekają na nieprzyjemny zapach unoszący się nad miastem. Dotychczasowi włodarze byli bezradni. To oczyszczalnia ścieków należąca do PCC Rokita emituje ten zapach. Po interwencji burmistrza Ireneusza Fury, Zarząd Firmy chce się spotkać i rozmawiać.

Ponad tydzień temu mieszkańcy Brzegu Dolnego na Facebooku komentowali, że nie mogą otworzyć okna. Fetor, który unosił się nad miastem był nie do zniesienia. Chciało im się wymiotować, bolały ich głowy - pisali.

Taka sytuacja pojawia się co pewien czas, z różnymi nasileniami, od kilku lat.

- Latem, kiedy długo utrzymują się bardzo wysokie temperatury, następuje zwiększenie aktywności bakterii, które przyspieszają procesy gnilne i fermentację - wyjaśniała nam Izabella Zalewska, rzecznik prasowa PCC Rokita. - Ma to wpływ na intensywność zapachu z oczyszczalni ścieków, wszystkich urządzeń kanalizacyjnych, studzienek i przepompowni. Robimy wszystko, żeby ten zapach ograniczyć. Cały czas dozujemy odpowiednie środki.

Uruchomiona została kurtyna antyodorowa.

Ireneusz Fura, burmistrz Brzegu Dolnego pisemnie zwrócił się do Zarządu PCC Rokita o wyjaśnienia.

- W ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy informację, że Zarząd PCC Rokita zaprasza nas na spotkanie w odpowiedzi na moje pismo z prośbą o wyjaśnienia unoszącego się nad miastem nieprzyjemnego zapachu - mówi burmistrz Brzegu Dolnego. - Pojedziemy na spotkanie razem z radnymi z komisji i pracownikiem ochrony środowiska z urzędu.

Przypomnijmy, takie spotkania radnych i włodarzy miały już miejsce w ubiegłej kadencji. Niestety nie dały żadnych rezultatów. Miejmy nadzieję, że konsekwencja nowego włodarza, szybka reakcja i chęć rozmów po drugiej stronie, czyli Zarządu PCC Rokita, doprowadzi do poznania przyczyny fetoru i jego eliminacji.

mr

Dyrektor DOK nie chce pokazać umów zleceń. Kogo może chronić?

Danuta Chłód, dyrektor DOK, która do końca sierpnia pełni swoją funkcję, łamie prawo? Na nasz wniosek o dostęp do informacji publicznej, nie chce wydać umów zleceń, które podpisywała z osobami współpracującymi. Zasłania się tajemnicą. Czy ma prawo?

W czerwcu tego roku wysłaliśmy do Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury zapytanie- wniosek o udostępnienie informacji publicznej z prośbą o przesłanie wykazu wszystkich umów zleceń wraz z imionami, nazwiskami oraz kwotami za rok 2023 oraz rok 2024 (do momentu wysłania wniosku).

My oraz mieszkańcy gminy byliśmy zainteresowani tym, ponieważ mieliśmy spore wątpliwości co do gospodarowania pieniędzmi na tzw. „kulturę" lokalną.

Niestety, najpierw dyrektor DOK poinformowała nas, że w związku z trudnościami organizacyjnymi związanymi z ograniczoną kadrą oraz obszernym charakterem zapytania (pytanie było krótkie: prośba o wykaz umów zleceń z 2023 r. i połowy 2024 r. z imionami, nazwiskami i kwotami), udzielona zostanie odpowiedź w ciągu dwóch miesięcy.

W ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy maila zwrotnego z informacją: Wysokość sumaryczna budżetu przedmiotowych umów w przedmiotowym okresie wyniosła 467.702,00 zł. Jeśli chodzi o osoby, z którymi były podpisane umowy, danych nie otrzymamy, ponieważ DOK zasłania się przepisami prawa- art. 29a Ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej: ujawnieniu nie podlegają wysokość wynagrodzenia oraz dane osobowe artysty w rozumieniu art. 5 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej i stanowi wyjątek od zasady jawności. Powodem jest ryzyko utraty kontraktów na zakup usług lub dostaw w zakresie działalności kulturalnej i artystycznej podmiotu.

Naszym zdaniem dyrektor łamie prawo nie wydając nam umów. W wydawaniu pieniędzy publicznych nie ma tajemnicy. Jest transparentność, i każdy kto podpisuje umowę z instytucją publiczną, musi liczyć się z ujawnieniem kwot, które otrzymał. Za ukrywanie grozi paragraf karny, a nawet pozbawienie wolności. Kogo tak chroni odchodząca dyrektor DOK? Zapewne niedługo zobaczymy. Wrócimy do tematu.

ki

REKLAMA

REKLAMA

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

BĘDZIE OBWODNICA: BRZEG DOLN

Z wicemarszałkiem województwa dolnośląskiego Michałem Rado rozmawiają dziennikarze mediów lokalnych: Marta Ringart-Orłowska z Kuriera Gmin, Daniel Długosz z Nowej Gazety Trzebnickiej i Jerzy Kamiński z Wiadomości Oławskich.

Fot.Biuro Prasowe UM

Michał Rado, wicemarszałek województwa dolnośląskiego: „A jeżeli chodzi o bycie sołtysem... ja po prostu lubię być sołtysem, lubię działać tam, gdzie mieszkam (...). Zdaję sobie sprawę z tego, że wicemarszałkiem się bywa".

- Jak pan, jedna z twarzy dolnośląskich Bezpartyjnych Samorządowców, ocenia poprzedni Zarząd Województwa? Przypomnę, że tworzyła go koalicja Bezpartyjnych Samorządowców z PiS, a Platforma Obywatelska - wasz obecny koalicjant - w kampanii wyborczej zarzekała się, że odsunie BS od władzy...

- Poprzedni zarząd zainicjował wiele bardzo ważnych i potrzebnych mieszkańcom projektów, dlatego kontynuujemy tę politykę. Wystarczy wspomnieć budowę Nowego Szpitala Onkologicznego we Wrocławiu czy rewitalizację nieczynnych linii kolejowych i uruchamianie na nich połączeń pasażerskich. Warto pamiętać, że poprzednia koalicja zdobyła dla Dolnego Śląska potężne środki finansowe zarówno z Unii Europejskiej, jak i z budżetu państwa, dzięki nim możliwa była m.in. budowa Dolnośląskiego Centrum Sportu na Polanie Jakuszyckiej czy dofinansowanie wspomnianego szpitala onkologicznego. Sukcesem tamtej koalicji było też uchwalenie rekordowego w historii Dolnego Śląska budżetu, dzięki któremu powstanie wiele ważnych dla Dolnoślązaków inwestycji. Z perspektywy czasu oceniam, że była to koalicja pragmatyczna, wynikała z potrzeb i możliwości, jakie Dolny Śląsk mógł dzięki niej osiągnąć. A osiągnął naprawdę dużo.

- Wszyscy trzej radni z Bezpartyjnych Samorządowców weszli w skład nowego klubu radnych pod nazwą „Trzecia Droga - PSL". Nazwa BS w ten sposób w jakiś sposób znika z dolnośląskiej przestrzeni politycznej. Czy to już koniec projektu pod nazwą Bezpartyjni Samorządowcy?

- Nie. Bezpartyjni Samorządowcy wciąż mają trzech radnych w Sejmiku. My tylko jesteśmy członkami klubu, który nazywa się Trzeci Droga - PSL, ale Bezpartyjni istnieją i mają się dobrze. Ja też jestem wciąż postrzegany jako członek BS.

- Czy to znaczy, że będziecie jeszcze startować w wyborach pod szyldem Bezpartyjnych Samorządowców i wtedy się odrodzicie?

- Nie można powiedzieć, że się „odrodzimy", bo wciąż jesteśmy obecni w przestrzeni publicznej. Na Dolnym Śląsku zdobyliśmy poparcie na poziomie ponad 10%. To jest zaledwie 1% mniej niż Trzecia Droga, która miała dobrą prasę, a my - czego nie można ukryć - byliśmy w mediach ogólnopolskich raczej krytykowani i pokazywani jako „ten zły koalicjant PiS".

Ten wynik wyborczy pokazuje, że Bezpartyjni nadal stanowią siłę na mapie politycznej regionu. Zostaje raczej kwestia naszej reorganizacji, do czego zapewne powinniśmy teraz usiąść, by przeanalizować plany na przyszłość. Na Dolnym Śląsku jesteśmy mocni, ale musimy się zastanowić, co dalej. Czy znów chcemy spróbować w Polsce, czy skupić się jednak na Dolnym Śląsku, na rozwoju struktur tutaj?

- A są takie plany, by rozbudowywać struktury Bezpartyjnych w powiatach czy gminach?

- To jeszcze nie jest ten czas. Teraz jest czas na reorganizację, tzw. „przerzut wojsk", mamy wakacje, a długo nie wiedzieliśmy, jak będzie wyglądała koalicja w Sejmiku. Powtórzę - uzyskany wynik w minionych wyborach samorządowych pokazał, że Bezpartyjni Samorządowcy to projekt, który idzie w dobrą stronę i ludzie w niego wierzą.

- Pytanie odnośnie podobieństw i różnic, między poprzednim a obecnym zarządem. Dobrym przykładem jest sprawa biletu aglomeracyjnego. Przez lata się nie udawało, a teraz nowa koalicja i bilet jest?

- To nie jest bilet aglomeracyjny, a UrbanCard, to jest różnica, bo UrbanCard dotyczy Wrocławia. Jest to możliwość poruszania się Kolejami Dolnośląskimi i Polregio na stacjach „Wrocław" w nazwie oraz przystanku Iwiny właśnie na UrbanCarcie. A bilet aglomeracyjny obejmowałby całą aglomerację.

- Czyli to jest pierwszy krok?

- Tak, UrbanCard to jest pierwszy krok, przywróciliśmy ją po 3 latach i rzeczywiście zrobiliśmy to szybko. Kolejnym krokiem ma być bilet aglomeracyjny, a nawet bilet dolnośląski.

- Co to dokładnie oznacza?

- Tworzymy zespół, który będzie się zajmował „biletem dolnośląskim". Polega on na tym, że gdy wsiądziemy np. w Kłodzku i kupujemy bilet, to będziemy na nim mogli dojechać np. do Głogowa, każdym środkiem lokomocji czyli i koleją, i tramwajem, i autobusem. Oczywiście problemem są różni przewoźnicy, różne opłaty i właśnie to wszystko musimy ustalić i wypracować.

Dobrym przykładem jest aplikacja „Jak dojadę?". Określamy kierunek, cel dojazdu i wyskakuje nam proponowana trasa. Pokazane jest, jakimi środkami transportu mamy jechać, gdzie się przesiąść itp. A my chcemy zrobić tak, że oprócz tego, że wiemy jak dojechać, to jeszcze mamy kupiony bilet na tej trasie. Czyli na wybraną podróż, mielibyśmy jeden bilet, a nie jak teraz kilka. To jest nasz cel na tę kadencję. To będzie program pilotażowy, bo żadne województwo czegoś takiego nie ma. Chcemy być pierwsi i chcemy to zrobić.

- Kiedy będziemy mogli z tego skorzystać?

- Trudno powiedzieć, jest sporo spraw, które musimy skoordynować. Potem jeszcze wprowadzić system, ale mam nadzieję, że w tej kadencji to się uda zrobić.

- A myślicie o przejmowaniu linii autobusowych?

- Nie, my skupiamy się na kolei. To jest nasz priorytet i to chcemy rozwijać, a organizacja transportu autobusowego to rola powiatów. Przewoźnicy mogą na przykład łączyć się związki, jak np. w Oławie i dzięki temu lepiej sobie radzą. Naszym celem jest budowa czy remonty linii kolejowych.

- Od 5 lat jest pan bardzo aktywnym sołtysem Bystrzycy. Wiele osób myślało, że wraz z objęciem przez pana funkcji wicemarszałka województwa dolnośląskiego zrezygnuje pan z tej funkcji. Tak się nie stało. Dlaczego? Ma pan czas na dobre wypełnianie obu tych ról?

- Jest to do pogodzenia. Złoty środek w tym przypadku to jest rada Sołecka Bystrzycy, która bardzo mi pomaga, zresztą robi to od pięciu lat. Będziemy nawet chcieli ją rozszerzyć. Jest taka możliwość, ponieważ nie wszystkim zgłoszonym udało się do niej trafić w wyniku wyborów, a wiem, że są chętni do pomocy.

A jeżeli chodzi o bycie sołtysem... ja po prostu lubię być sołtysem, lubię działać tam, gdzie mieszkam, czyli w Bystrzycy. Zdaję sobie sprawę z tego, że wicemarszałkiem się bywa i nigdzie nie jest powiedziane, że w pewnym momencie nie zostanę odwołany, a ja nadal chciałbym realizować się społecznie.

- 1 lipca weszła w życie uchwała anstysmogowa na terenie całego Dolnego Śląska, czyli nie można już używać tzw. kopciuchów, pieców pozaklasowych. Jak niedawno obliczyliśmy, tylko na terenie powiatu oławskiego wciąż mamy grubo ponad 3 tysiące takich kopciuchów. Czy nie będzie to martwe prawo, skoro nawet w zasobach komunalnych miast i gmin nadal są setki kopciuchów, a wcale nie widać jakiegoś przyspieszenia w ich likwidowaniu. Kto kogo będzie tu karał? W jaki sposób zarząd województw chce egzekwować przestrzeganie nowego prawa?

- Po pierwsze zarząd województwa nie ma uprawnień do egzekwowania tych przepisów. Przypominam, że prawo antysmogowe uchwalił dolnośląski Sejmik, w którym zasiadają radni z całego województwa reprezentujący wszystkie opcje polityczne. Tym przepisem zobowiązaliśmy gminy do dostosowania się do unijnych i krajowych przepisów w zakresie ochrony środowiska.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że to prawo jest dzisiaj ciężkie do egzekwowania, ale z drugiej strony, gdyby go nie było, nie byłoby bodźca do zmiany.

- Jakiego bodźca? Skoro prawo przez parę lat będzie martwe, bo nikt go nie będzie egzekwować, ludzie przestaną się z takim prawem liczyć.

- Pracę nad uchwałami antysmogowymi rozpoczęliśmy 6 lat temu. W każdej dolnośląskiej gminie przeprowadziliśmy konsultacje społeczne, była szeroka akcja informacyjna, a także konsultacje w subregionach. Wszyscy zgodziliśmy się na tę zmianą a dziś przychodzi czas jej wprowadzenia. Tu jest duża rola samorządu lokalnego, który powinien to egzekwować w jakiś sposób. My stworzyliśmy prawo, a to jest jakiś zaczątek do działania. Dziś te władze lokalne też zdają sobie sprawę z tego, że ciężko wyegzekwować, aby starsza pani utrzymująca się z emerytury mogła nagle kupić nowy piec czy remontować instalację...

- Na jakim etapie jest projekt obwodnicy Brzeg Dolny – Oborniki Śl. W kierunku S5?

- Obwodnica Obornik Śląskich długo trwały ustalenia, negocjacje i konsultacje. Obecnie jesteśmy na etapie procedowania formalności dla tej obwodnicy i czekamy na wydanie między innymi decyzji zezwolenia na realizację inwestycji. Chcemy, aby budowa ruszyła w tej kadencji.

- A Wołów ma szanse na obwodnice?

- Zabezpieczyliśmy już milion złotych w Wieloletniej Prognozie Finansowej województwa na prace projektowe dla tej inwestycji. Obecnie trwa w Wołowie budowa drogi 338 wraz z obejściem Wołowa. I ta inwestycja będzie zakończona, dzięki dobrej współpracy burmistrza Wołowa, a teraz radnego i członka zarządu powiatu wołowskiego Bohdana Stawiskiego. Mamy zaplanowane spotkania z dyrekcją DSDiK w sprawie zakończenia tej drogi i budowy ścieżki rowerowej Wołów - Stary Wołów. W historii Wołowa nikt nie dostał jeszcze tylu pieniędzy na inwestycje na tym terenie. Stąd skupiamy się obecnie na dokończeniu inwestycji, które są realizowane i były mocno lobbowane przez obecnego włodarza Wołowa.

- Mówi Pan, że spotyka się z dyrektorem DSDiK wraz z radnym i członkiem zarządu Bohdanem Stawiskim. W jakich sprawach radnych jeszcze lobbuje u Pana jeśli chodzi o powiat wołowski?

- Rozmawiamy o ścieżkach rowerowych, dokończeniu drogi 338 i rozwoju Kolei Dolnośląskich. Mówiliśmy też o jednym bilecie aglomeracyjnym (PTA). Czekamy kiedy Rada Miejska Wrocławia podejmie uchwałę w tej sprawie i wówczas będzie można podpisać umowę, dająca możliwość podróżującemu kupna jednego biletu na wszystkie środki komunikacji

epraso.pl 9320e11d9a

Y - S5. A CO Z WOŁOWEM?

publicznej (autobusy, tramwaje i pociągi) na terenie aglomeracji wrocławskiej i Wrocławia. Bilet będzie można kupić w stacjonarnej kasie w Wołowie KD i w internecie.

- Ścieżek rowerowych jest coraz więcej, np. w okolicy Trzebnicy, Milicza czy Wołowa, ale użytkownicy pytają, dlaczego one się nie łączą. Czy myślicie o tym, żeby scalać wybudowane już ścieżki rowerowe?

- Idea Cyklostrady Dolnośląskiej polega właśnie na łączeniu poszczególnych odcinków tras rowerowych w całym regionie. Mamy tutaj Blue Velo czy chociażby Trasę Złotą. One są w ciągu i są połączone, a trasy o których pan redaktor mówi, to są ścieżki zabudowane przez różne gminy i one gdzieś się kończą. Instytut Rozwoju Terytorialnego wypracował standardy, które poszczególne odcinki ścieżek muszą spełniać, aby wejść w skład Cyklostrady. Rolą samorządów i wszystkich tych instytucji, o których wspominałem wcześniej, które zarządzają terenami przez które przechodzić będzie Cyklostrada jest porozumieć się.

- Ale czy jako Urząd Marszałkowski możecie w tym pomóc?

- W tej kadencji chcemy postawić na rowery i w najbliższych budżetach będziemy szukać rozwiązania, żeby dofinansowywać gminom budowy takich ścieżek, które połączą obecnie istniejące trakty. Myślę, że wtedy gminom będzie łatwiej podjąć decyzje, aby inwestycje dokończyć. Już w przyszłorocznym budżecie pojawi się konkretna kwota. Chcemy, aby ta kadencja była kojarzona z tym, że budujemy ścieżki rowerowe.

- Do niedawna był Pan prezesem Dolnośląskiej Agencji Współpracy Gospodarczej. Czy jako zarząd województwa myślicie jak pomóc lokalnym przedsiębiorcom? Są jakieś programy, może dotacje?

- Chciałbym aby nasza praca w tej kadencji osadzona była w triadzie biznes - samorząd - nauka. Przedsiębiorcy, czyli jeden z filarów, jak najbardziej mogą liczyć na wsparcie. Mamy program Going Global 4.0, który już funkcjonuje. Dzięki niemu zabieramy przedsiębiorców na misje gospodarcze i najważniejsze wydarzenia targowe na całym świecie. Całkowicie pokrywamy wszystkie koszty. Przedsiębiorca, który przejdzie prostą aplikację, ankietę, może pojechać na największe światowe targi. W tym roku byliśmy już w Toronto i Tokio. Teraz trwa nabór do San Francisco, do Dubaju i do Madrytu, a 2 września rozpoczyna się nabór do Bremy.

- Zgłaszają się nowi przedsiębiorcy, czy to jest ta sama grupa?

- Oczywiście, że zgłaszają się nowi. Poszczególne wydarzenia dedykowane są dla innych branż. Mamy firmy AI, jest branża kosmiczna czy IT. Wszystkie szczegóły są na naszych stronach internetowaych także zachęcam do czytania. Na każdy wyjazd mamy 10 miejsc i naprawdę, firmy z tego korzystają. Dodatkowo w zeszłym miesiącu podpisaliśmy umowę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego na około 150 mln zł. To będą nisko oprocentowane pożyczki dla przedsiębiorców, które mają wspierać ich rozwój. Mamy też programy szkoleniowe, które pomagają się przebranżowić i podnieść kwalifikacje. Mamy programy, które mają zapobiec bezrobociu - gdy pojawia się np. groźba zwolnienia. Jako samorząd dysponujemy wieloma narzędziami, aby wspierać regionalny biznes i rynek pracy.

- Od niedawna zapraszacie przedsiębiorców z Dolnego Śląska na wyjazdy zagraniczne w ramach programu Going Global 4.0, który zakłada organizację 28 zagranicznych misji gospodarczych dla ok. 300 przedsiębiorców. Czy poznamy efekty takich wyjazdów?

- Jeszcze na to za wcześnie, bo mamy za sobą tylko dwa wyjazdy, do Toronto i Tokio. Wkrótce jedziemy do Dubaju, San Francisco, Bremy, Berlina czy Wiednia. Projekt finansowany jest z budżetu województwa dolnośląskiego oraz Funduszy Europejskich dla Dolnego Śląska na lata 2021-2027. W poprzednich edycjach zdarzało się, że już w trakcie targów np. Expo przedsiębiorcy podpisywali ze sobą umowy, ale też wiem, że także po takich misjach są nawiązywane relacje, które kończyły się konkretnymi kontraktami. Gdy obecny projekt się zakończy, na pewno podsumujemy program i podamy do publicznej wiadomości wszystkie efekty. Oprócz tych oczywistych – czyli zawartych kontraktów - jest też potężny walor promocyjny regionu, za który nie musimy płacić.

- Jakie według pana jest największe wyzwanie nowego Zarządu Województwa Dolnośląskiego?

- Oprócz wyzwań transportowych, co jest głównie kontynuacją działań poprzedników, jest to na pewno budowa nowego szpitala onkologicznego - to największa, warta ponad miliard złotych inwestycja na Dolnym Śląsku, jeżeli chodzi o służbę zdrowia. Ważne jest także to, aby powstał tu, w gminie Miękinia, Intel. Pierwszy etap zakłada prawie 200 hektarów zabudowy, jeżeli chodzi o zakłady produkcyjne i ponad 15 tysięcy miejsc pracy dla Dolnoślązaków. Jako samorząd powinniśmy wspierać tę inicjatywę, pomagać jak tylko możemy, aby ona u nas powstała. Jesteśmy zobowiązani do tego, aby Intel na Dolnym Śląsku powstał.

Dodatkowo chcemy w tej kadencji domknąć drogowy ring wokół Wrocławia, czyli Wschodnią Obwodnicę. Obecnie jesteśmy przed otwarciem przetargu, ale za każdym razem, gdy zbliżamy się do tego otwarcia, pojawia się 700-800 pytań do samej procedury i musimy przekładać datę otwarcia ofert. Pierwsze miało być w czerwcu, kolejne zaplanowano na koniec sierpnia, ale nie wiem, czy kolejny raz nie będzie przesunięte, ponieważ wciąż pojawiają się pytania.

- Na koniec mam pytanie, które właściwie powinno paść na samym początku naszego spotkania. Panie marszałku, jest Pan nie tylko z Bezpartyjnych Samorządowców, ale jest też Pan młodym człowiekiem. Jak się pracuje „ze starymi wygami"? Jest Pan samodzielny w decyzjach, czy jednak mają na Pana wpływ, a może się Pan na kimś wzoruje?

- To nie jest tak, że pracuję ze „starymi wygami". Ja już też dość długo jestem w polityce i samorządzie województwa. Poza tym mój kierunek studiów to politologia, więc tej polityki uczyłem się już od 15 lat. Później przez 10 lat pracowałem z marszałkiem Cezarym Przybylskim, od którego bardzo dużo się nauczyłem.

- Traktuje go Pan jako swojego mentora?

- Tak, na pewno tak, bo jestem tutaj, gdzie jestem właśnie dzięki współpracy z nim. On pokazał mi jak pracować i jak traktować ludzi. Dostałem od niego naprawdę duże wsparcie, a zaczynałem pracę jako podinspektor.

- Jeszcze raz zapytam o „stare wygi"...

- Ja tak nie postrzegam tych ludzi. Fakt, jestem najmłodszy w tym zarządzie, ale traktujemy się jak równy z równym. Mam pomysły, które dotyczą powiatów trzebnickiego, oławskiego, wołowskiego, oleśnickiego czy milickiego i będę chciał je zrealizować.

- A jest jakieś „starcie pokoleń"?

- W tym zarządzie nie. My chyba w ogóle jesteśmy najmłodszym zarządem województwa w Polsce. Najstarszy członek zarządu nie ma jeszcze 50 lat. Nie ma więc dużej różnicy pokoleniowej.

- Ludzie chcą, żeby młodzi zastępowali i przejmowali władze, ale za tą młodość Pana hejtują. Pojawia się Michał Rado, to w komentarzach czytamy: „młody", „papierowy"; „figurant". Piszą, że wszystkim rządzi ktoś inny z tylnego siedzenia?

- U nas w Bezpartyjnych dobre jest to, że nie mamy telefonu z Warszawy czyli „z góry". Możemy pojmować decyzje we własnym gronie. Możemy usiąść, porozmawiać i na szybko podjąć decyzję, a nie czekać na zatwierdzenie z centrali.

- Czyli nieprawdziwe są plotki, że Dolnym Śląskiem rządzi ten sam układ czyli Pan Cezary Przybylski, Pan Myrda i Pan Rado?

- Pan Cezary Przybylski korzysta z uroków emerytury, odpoczywa. Po tych 10 ciężkich latach marszałkowania, naprawdę zasłużył na to i proszę mi wierzyć, że on się nie wtrąca w sprawy urzędu. Jest nadal bardzo aktywnym radnym (oraz wiceprzewodniczącym Sejmiku – przyp.red.), ale szanuje tę zamianę w zarządzie.

- A Pan radzi się go w różnych sytuacjach? Konsultuje z nim Pan pewne decyzje? Czyli telefon w drugą stronę „do góry"?

- Jeszcze mi się nie zdarzyło. Konsultuję różne sprawy z moim otoczeniem, np. z Bohdanem Stawiskim, z marszałkiem nie miałem potrzeby.

- A radzi sobie Pan z tym hejtem?

- Nie czytam komentarzy. Kiedyś się tym przejmowałem, a teraz nie widzę sensu odpisywania i wciągania się w pyskówki. Ja staram się robić swoje. Czasem komentarze czyta moja mama, ale wiem, że co bym nie napisał, to oni i tak będą dalej hejtować. Nic na to nie poradzę.

Dziennikarze mediów lokalnych w rozmowie z Michałem Rado, wicemarszałkiem województwa dolnośląskiego rozmawiali o .... lokalnych sprawach.

Kim jest Michał Rado?

Urodził się w 1989 roku w Oławie. Ukończył studia na wydziale prawa i politologii na Uniwersytecie Wrocławskim, a także zarządzania przedsiębiorstwem w Wyższej Szkole Bankowej. Ma też studia podyplomowe MBA.

W 2010 roku, czyli w wieku 21 lat rozpoczął swoją drogę polityczną - startował do Rady Gminy Oława, ale mandatu nie zdobył. W 2014 roku (miał wtedy 25 lat) został radnym powiatowym z list PO. Od 2015 roku był zatrudniony w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego, gdzie pełnił funkcję dyrektora Biura Marszałka, a następnie zastępcy dyrektora Departamentu Marszałka.

W 2018 startował bez powodzenia na wójta gminy Oława - przegrał różnicą ok. 50 głosów z Janem Kownackim. Od 2019 roku jako sołtys Bystrzycy reprezentuje interesy lokalnej społeczności.

Stanowisko prezesa Zarządu Dolnośląskiej Agencji Współpracy Gospodarczej Sp. z o.o. objął w 2021 roku. W 2023 wystartował do Senatu z list Bezpartyjnych Samorządowców, ale mandatu nie zdobył. W 2024 wchodzi do Sejmiku Dolnośląskiego także z list BS, aby zostać wicemarszałkiem, ale już z klubu Trzecia Droga - PSL.

Wraz z żoną Magdaleną mieszka w Bystrzycy, jest ojcem dwóch córek - Zofii (6 lat) i Antoniny (4). Jego ogromną pasją jest sport, a szczególnie piłka nożna i motoryzacja. Lubi też podróże.

epraśa.pl 9320e11d9a

POD PATRONATEM KURIERA GMIN

Sesja zdjęciowa dla Pań - onkobohaterek w programie Katarzyny Januś

Projekt Beauty Support wspierający kobiety po nowotworach czy w trakcie chemioterapii nabiera tempa. Zapytaliśmy jego inicjatorkę Katarzynę Januś z Centrum Oddnova z Brzegu Dolnego.

Fot.Własne

Beauty Support

Beauty Support to szeroko pojęta pomoc w zakresie beauty onkokobietom. Zakłada wykonanie darmowych zabiegów pielęgnacyjnych dla pań tuż przed, w trakcie, a także po leczeniu onkologicznym. Zamysł Katarzyny Januś był i jest taki, że każda z przedsiębiorczyń z usług beauty wykona jedną usługę, a podopieczna uzyska dzięki temu wachlarz wsparcia: pielęgnację, regenerację włosów, makijaż permanentny, manicure, stylizację włosów, stylizację brwi, make- up, wizaż i sesję fotograficzną.

- Ile kobiet bierze udział w projekcie?

- Na ten moment mamy pięć zarejestrowanych uczestniczek programu BEAUTY SUPPORT. Z dwiema paniami jesteśmy już po kilku zabiegach kondycjonujących włosy i skórę twarzy, a kolejne trzy panie rozpoczynają program po powrocie z urlopów. Mam już także wstępnie rozpisany harmonogram zadań dla poszczególnych specjalistek.

- Jak wyglądają poszczególne działania?

- Zaczynamy oczywiście od najdłuższego etapu, czyli regeneracji włosów. Tu zakładam 2-3 miesięczne kuracje. W międzyczasie wykonuję naszym podopiecznym także drobne zabiegi pielęgnacyjne na twarz. Po tym czasie nastąpi finał naszej 1 edycji, i to będzie ten moment, kiedy do akcji wkraczają moje wspaniałe koleżanki z branży i nie tylko. Agnieszka Naszyńska - właścicielka Face to Face - przejmuje dziewczyny i przygotowuje skóry do make-upu.

Potem do akcji wkracza Ewa Ciźla-Mil, właścicielka Pracowni Fryzjerskiej i stylizuje naszym dziewczynom włosy. W międzyczasie każda z naszych podopiecznych wpada w ręce fizjoterapeutki Natalii Odrowąż i relaksuje się podczas godzinnego masażu, a Dorota Żuchora z Perfect Eye ogarnia stylizację rzęs i brwi.

- A co z sesją fotograficzną?

- Do dziś brakowało nam tylko fotografa i kogoś kto przygotowałby stylizacje dla naszych onkodziewczyn i uwaga.... właśnie jestem po rozmowie z fotografką Katarzyną Kowaliszyn, która zdecydowała się przyłączyć do naszego projektu mimo, że jest z Wrocławia. Kasia zaproponowała, aby finałem naszego programu była sesja zdjęciowa w jej prywatnym studio. Ostatnio brała udział w charytatywnej sesji dla kobiet z bielactwem, więc nie będzie miała problemu ze znalezieniem stylistki. Mało tego, Kasia Kowaliszyn bierze udział w różnych programach we wrocławskiej TV Echo i obiecała, że postara się o telewizyjną transmisję z finału BEAUTY SUPPORT, czyli zapowiada się on spektakularnie. Tak więc na finał zabieram wszystkie nasze onkobohaterki i jedziemy do studia fotograficznego. Tam Agata Trzaska-Kaczyńska z OddNova Nails robi naszym dziewczynom piękne make-upy, a Kasia Kowaliszyn wykonuje każdej uczestniczce sesję zdjęciową. A później wszystkie idziemy na drinka uczcić pierwszą edycję naszego programu. Tak to widzę.

Korzystając z okazji chciałabym podziękować Agacie, Natalii, Dorocie, Agnieszce, Ewie i Kasi oraz TV Echo 24 za entuzjazm, zaangażowanie i wsparcie mojego pomysł. Bez nich sama niewiele bym zrobiła. Mam oczywiście nadzieję, że za rok będziemy planować BEAUTY SUPPORT 2 w gronie tych wszystkich kobiet o wielkich sercach, mam również cichą nadzieję, że dołączy do nas więcej specjalistek z naszej gminy czy powiatu.

KaTa

Szkoły gotowe na rozpoczęcie roku

W czasie wakacji często organizuje się remonty w placówkach oświatowych. Tak też się stało w szkołach powiatu wołowskiego.

Fot.Powiat Wołowski

Fot.Powiat Wołowski

W ubiegły piątek Beata Gryga, wicestarosta powiatu wołowskiego, spotkała się z dyrektorami w ich placówkach. Przy okazji sprawdziła stan przygotowania szkół. - Obecnie w dwóch szkołach trwają jeszcze ostatnie prace remontowe związane z malowaniem pomieszczeń, jednak do końca tygodnia wszystkie roboty zostaną ukończone, a młodzież w komfortowych warunkach będzie mogła rozpocząć nowy rok szkolny – komentuje wicestarosta.

inf

Dawni mieszkańcy Winzig spotkali się z obecnymi mieszkańcami Wińska

Ponad siedem dekad minęło od czasu, gdy niemieccy mieszkańcy Wińska (dawnego Winzig) opuścili swoje domy w trzech falach emigracji. Pomimo upływu lat, emigranci nie zapomnieli o swoich korzeniach. Przez te wszystkie lata, spotykali się corocznie, aby pielęgnować wspomnienia i łączącą ich więź. Jednakże w 2023 roku podjęto decyzję, że następne spotkanie będzie ostatnim.

Fot.Wińsko

Historyczne zbiory o Wińsku zaprezentował Pan Marek Malinowski

Fot.Wińsko

Fot.Wińsko

Historia tych spotkań sięga jeszcze czasów powojennych, kiedy to ostatni niemiecki proboszcz Winzig, ksiądz Willinek, postanowił odszukać swoich dawnych parafian. Dzięki jego inicjatywie, powstała amatorska gazetka „Heimatklenge", która stała się swoistym mostem komunikacyjnym dla rozproszonych mieszkańców. To ksiądz Willinek zorganizował pierwsze spotkanie w Meschede, a tradycja ta przetrwała aż do dziś. Po jego śmierci, kolejne pokolenia „Winzigerów", które opuściły Winzig jako dzieci, przejęły inicjatywę, dbając o to, aby duch spotkań nie zanikł.

W sobotę, 24 sierpnia 2024 roku, odbyło się ostatnie, symboliczne spotkanie niemieckich mieszkańców Wińska. – Było dla mnie oczywiste, że ostatnie spotkanie powinno się odbyć u nas, w Wińsku – podkreśla wójt Jolanta Krysowata – Zielnica. Program 3-dniowych odwiedzin obejmował nie tylko oficjalne uroczystości, ale również zwiedzanie lokalnych atrakcji, takich jak Białków czy Konary. Ważnym punktem spotkania było nabożeństwo ekumeniczne, które odbyło się w kościele p.w. Świętej Trójcy w Wińsku, oraz wieczorne spotkanie z obecnymi mieszkańcami gminy Wińsko w Gminnym Ośrodku Kultury.

Ostatnie spotkanie niemieckich mieszkańców Wińska było nie tylko okazją do pożegnania, ale również do zacieśnienia więzi między dawnymi a obecnymi mieszkańcami tego regionu. Przez lata „Winzigerzy" pielęgnowali swoje wspomnienia i tradycje, teraz przekazując ten duch wspólnoty nowym pokoleniom.

inf

Fot.Wińsko

Delegacja z Niemiec zwiedzała pierwszą na świecie cukrownię buraczaną Karla Acharda w Konarach.

Fot.GOK Wińsko

Fot.GOK Wińsko

Nowo mianowane nauczycielki w gminie Wińsko

Na Sesji Rady Gminy Wińsko, 21 sierpnia, miało miejsce wyjątkowe wydarzenie, jakim było uroczyste wręczenie Aktów Nadania Stopnia Awansu Zawodowego dla nowo mianowanych nauczycieli.

Fot.Wińsko.pl

Podczas ceremonii, cztery nauczycielki złożyły uroczyste ślubowanie, zobowiązując się do dalszego doskonalenia swoich umiejętności oraz kontynuowania pracy na rzecz uczniów i szkoły. Uhonorowane nauczycielki to:

- Kamila Zalas, nauczycielka Szkoły Podstawowej im. Jana Markiewicza w Orzeszkowie.
- Marta Wasilewicz, również nauczycielka Szkoły Podstawowej im. Jana Markiewicza w Orzeszkowie.
- Dagmara Trojanowska, nauczycielka Szkoły Podstawowej im. Jana Adama de Garnier w Głębowicach.
- Małgorzata Wincenciak-Podbucka, także nauczycielka Szkoły Podstawowej im. Jana Adama de Garnier w Głębowicach.

Wszystkim nauczycielkom składamy serdeczne gratulacje i życzymy dalszych sukcesów zawodowych. Wręczenie aktów awansu zawodowego to nie tylko formalne uznanie ich osiągnięć, ale również motywacja do dalszego rozwoju i podnoszenia jakości edukacji w lokalnych szkołach.

inf

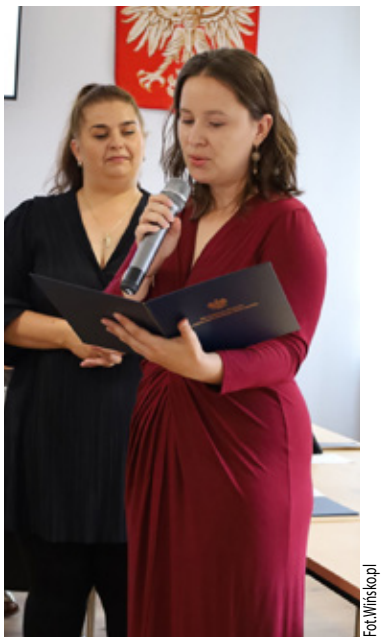
Fot.Wińsko.pl

Fot.Wińsko.pl

Fot.Wińsko.pl

eprasa.pl 9320e11d9a

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Dożynki Wojewódzkie w tym roku w Małowicach

Znamy już program tegorocznych Dożynek Wojewódzkich! Odbędą się one 7 września w Małowicach w gminie Wińsko. Na sobotnią zabawę wygodnie dojechać można pociągiem Kolei Dolnośląskich oraz Polregio. Nie zabraknie tradycji takich jak przemarsz dożynkowego korowodu czy misterium chleba. Organizatorzy zadbali też o występy artystyczne. Zagrają Czadoman i Sławomir.

Źródło: doba.pl

Gości dożynek witają specjalne instalacje

Wspólne plecenie wieńców dożynkowych do tradycja, a także okazja do integracji. Na zdjęciu członkini zarządu Natalia Gołąb

Misterium chleba to jeden z najważniejszych momentów dożynek. Na zdjęciu marszałek Paweł Gancarz.

Coroczna organizacja dożynek w Województwie Dolnośląskim i w całej Polsce to wyjątkowy sposób na podtrzymanie staropolskiej tradycji, wyrażenie podziękowań za zbiory i plony oraz docenienie trudu pracy i zaangażowania rolników w rozwój jakości życia na wsi. To także okazja do integracji lokalnych społeczności. W tym roku Dożynki Wojewódzkie odbędą się w sobotę 7 września w Małowicach w gminie Wińsko.

- *Drodzy Dolnoślązacy, podczas święta plonów możemy podziwiać symbol tego wydarzenia - piękne wieńce dożynkowe. Powstają one na bazie plonów stanowiących źródło pokarmu, który trafia na nasz stół. Dożynki to wyjątkowa okazja do podziękowania wszystkim dolnośląskim rolnikom za trud ich pracy. Na początku września większość z nas jest już po żniwach, więc to idealny czas na świętowanie, zabawę, próbowanie lokalnych produktów i przede wszystkim podziękowanie za tegoroczne zbiory* - mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Uroczysta msza święta dożynkowa rozpocznie się o godz. 12.00 w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Małowicach. Po zakończeniu mszy, o godz. 13:15 korowód dożynkowy przejdzie na boisko sportowe, na którym o godz. 13.45 nastąpi oficjalne otwarcie imprezy.

- *Dożynki Wojewódzkie to czas wyrażania wdzięczności za tegoroczne plony oraz uhonorowania rolników, którzy przez cały rok z pełnym zaangażowaniem troszczyli się o nasze pola i uprawy. Już 7 września spotkamy się w gminie Wińsko, by radośnie podziękować za owoce ich pracy. Czekają na państwa liczne atrakcje, w tym konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy oraz jarmark pełen lokalnych smaków* - mówi **Natalia Gołąb, Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego.**

W programie dożynek znalazły się między innymi misterium chleba, obrzęd dzielenia się chlebem czy konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Wszyscy uczestnicy wydarzenia będą mogli spróbować smakołyków z Jarmarku Produktu Lokalnego. Dla najmłodszych organizatorzy rozłożą dmuchańce i wesołe miasteczko.

- *Dożynki Wojewódzkie to święto wszystkich Dolnoślązaków, ale to przede wszystkim czas podziękowań dla rolników, sadowników, ogrodników. Świętujmy razem tę wielką polską tradycję! Tradycyjnie podczas dożynek wręczymy odznaczenia. W tym roku będą to „Zasłużony dla rolnictwa" oraz „Zasłużony dla Gminy Wińsko"* - mówi **Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Po części oficjalnej, od 16.15 rozpoczną się występy artystyczne. Zaprezentują się grupy White Diamonds i Chór Harfa, a także Martyna Plewa. O 18:00 na scenę wyjdzie pierwsza z gwiazd dożynkowego wieczoru, Czadoman. Natomiast o 20:00 publiczność do wspólnego śpiewania zaprosi Sławomir. Wydarzenie zakończy zabawa taneczna z DJ.

TS

Podczas każdego święta plonów odbywa się konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Na zdjęciu wicemarszałek Michał Rado

eprasa.pl 9320e11d9a

Paweł chce wrócić do domu. Rodzina i przyjaciele organizują kolejne zbiórki

Życie tego młodego człowieka zmieniło się o 180 stopni, 26 października 2023 roku. To wtedy wydarzył się straszny wypadek, w którym Paweł brał udział. Jako pasażer siedzący z tyłu pojazdu doznał poważnych obrażeń. Od 9 miesięcy walczy o życie.

Fot.Wirisko.pl

Obecnie Paweł przebywa w prywatnym ośrodku rehabilitacyjnym w Otwocku. Pobyt we wrocławskim szpitalu zakończył się dla niego nie tylko wyczerpaniem organizmu, ale również poważnymi odleżynami. Obecnie priorytetem jest stabilizacja jego stanu zdrowia, aby można było kontynuować dalszą rehabilitację, która obejmuje wiele potencjalnych procedur.

Od razu po wypadku Paweł został przetransportowany do szpitala helikopterem w stanie krytycznym. Podczas transportu na dwie minuty zatrzymało się jego serce. - To były najgorsze chwile w życiu naszej rodziny. Rozpacz i przeraźliwy strach towarzyszyły nam od momentu, gdy dowiedzieliśmy się o wypadku i tak naprawdę te emocje są z nami do teraz - mówi siostra Pawła - Aleksandra.

W szpitalu okazało się, że chłopak ma połamaną łopatkę, miednicę, potrzaskane żebra i zgniecione płuca. W wypadku bardzo ucierpiała też jego głowa. Doszło do poważnych obrażeń czaszki i mózgu. Mózg był spuchnięty do tego stopnia, że neurochirurg podjął decyzje o zdjęciu płatów kostnych z głowy tzw. kraniektomii. Paweł miesiąc spędził w stanie śpiączki farmakologicznej.

Paweł przeszedł też ciężką sepsę i wstrząs septyczny. W konsekwencji przebytej sepsy doszło do niedokrwienia obu stóp. - Najpewniej konieczna będzie amputacja - informowała w marcu tego roku siostra Pawła na stronie internetowej zbiórki.

Stan zdrowia Pawła jest niezwykle trudny, ponieważ jego organizm jest bardzo osłabiony, co utrudnia przeprowadzenie skutecznej rehabilitacji. Koszt miesięcznego pobytu w prywatnej placówce wynosi 40 000 złotych, a choć istnieje nadzieja, że ubezpieczyciel pokryje te wydatki, nie wiadomo, kiedy i czy w ogóle to nastąpi. Niestety, czas nie sprzyja Pawłowi i jego rodzinie, a proces leczenia nie przynosi oczekiwanych rezultatów, co oznacza, że czeka ich jeszcze długa i wyczerpująca walka o jego zdrowie.

Rodzina i przyjaciele planują kolejne zbiórki na rzecz leczenia Pawła. Nie tracą nadziei.

Fot.z archiwum

Nadchodzące wydarzenia charytatywne na rzecz Pawła to m.in.:

– Święto Plonów i Chleba w Węgrzcach, 31 sierpnia 2024 r.,

– Dożynki Wojewódzkie w Małowicach, 7 września 2024 r.

Zbiórkę można wspierać również na stronie siepomaga.pl, pod adresem - https://www.siepomaga.pl/pawel-bialozab

inf

SZYBY
SAMOCHODOWE
wymiana i przyciemnianie
Wołów, ul. Kościuszki 27
(Zespół Szkół Rolniczych)
71 389 51 58,
510 190 930
REKLAMA

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

Czadoman i Sławomir na dożynkach wojewódzkich w Małowicach

Gmina Wińsko będzie gospodarzem tegorocznych dożynek wojewódzkich, które odbędą się 7 września w Małowicach. W programie min. uroczysta msza św. Misterium Chleba, wręczenie odznaczeń zasłużonym dla rolnictwa i gminy Wińsko, a także konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy oraz koncerty. Na scenie w Małowicach pojawią się White Diamonds, Martyna Plewa, chór Harfa oraz gwiazdy, czyli Czadoman i Sławomir.

kk

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

Nowa Ratuszowa- historyczne miejsce pełne pasji i smaków

Paulina i Oskar Stec to nowi właściciele wołowskiej restauracji Ratuszowa. Miejsca, które zna każdy wołowianin. Co zmienili w lokalu? Co możemy u nich zjeść? Zobaczcie sami.

- Restauracja Ratuszowa jest ważnym punktem na mapie Wołowa, który postanowiliście reaktywować, zostając nowymi właścicielami. Jak doszło do tego pomysłu?

- Pomysł był dosyć spontaniczny, nie planowaliśmy tego jakoś specjalnie. Wiedzieliśmy, że jest to wspaniała lokalizacja na mapie Wołowa posiadająca długą historię w naszym mieście i to skłoniło nas to podjęcia tego wyzwania. Chcieliśmy stworzyć miejsce dla mieszkańców, aby mogli w rodzinnej atmosferze spotykać się, ucztować oraz spędzać miło czas z najbliższymi. Zdawaliśmy sobie sprawę, że jest to lokal, który potrzebuje, aby włożyć w niego wiele serca i ogrom pracy, a nas takie realizacje bardzo ekscytują, zachęcają do pracy i rozwijania się. Dowiedzieliśmy się, że jest taka możliwość i staliśmy się nowymi właścicielami. Wieloletnie doświadczenie w tej branży pozwoliło nam już na wczesnym etapie określić, jaki to będzie rodzaj lokalu, w jakim kierunku będziemy szli oraz co chcemy dać mieszkańcom naszej gminy.

- Jakie zmiany zaszły w restauracji? Co możemy dobrego u was zjeść?

- Na samym początku zajęliśmy się całkowitym remontem wnętrza. Odsłoniliśmy historyczną cegłę i zachowaliśmy ją w jej oryginalnej formie, co nadało restauracji uroku piwnicy oraz daje możliwość podziwiania kunsztu budowlanego z XVII wieku. Skupiliśmy się również na tym, aby miejsce stało się w końcu „przytulniejsze" - dodaliśmy wiele elementów drewnianych jak np. lampy własnoręcznie wykonane ze 120-letnich starych belek. Rozjaśniliśmy wnętrze przyjemnymi kolorami, dodaliśmy wiele zielonych akcentów w postaci świeżych roślin oraz ozdobnej ściany z neonem. Sala VIP dostała przepiękną tapetę z kłosami nawiązującą do naszej rodzimej polskiej kuchni i kultury. Jeśli chodzi o menu, to skupiliśmy się na tym, aby serwowane przez nas dania były nawiązaniem do domowej kuchni i smakowały jak u „ Mamy". Staramy się często edytować naszą kartę, wprowadzamy nowe pozycje, dodajemy produkty sezonowe i kładziemy ogromny nacisk, aby serwować dania, które są przygotowywane ze świeżych produktów. Nasza karta oferuje, to co większość z nas zna, ponieważ niejednokrotnie jedliśmy takie potrawy w naszych domach. Pieczemy swoje ciasta, które serwujemy dla gości indywidualnych, jak i zorganizowanych grup. Chcemy, aby każdy czuł się u nas dobrze i za każdym razem chciał wrócić do nas jak do domu po długiej nieobecności. W miarę możliwości ulepszamy naszą ofertę dań, słuchając gości i ich oczekiwań.

Fot.Własne

Paulina i Oskar Stec

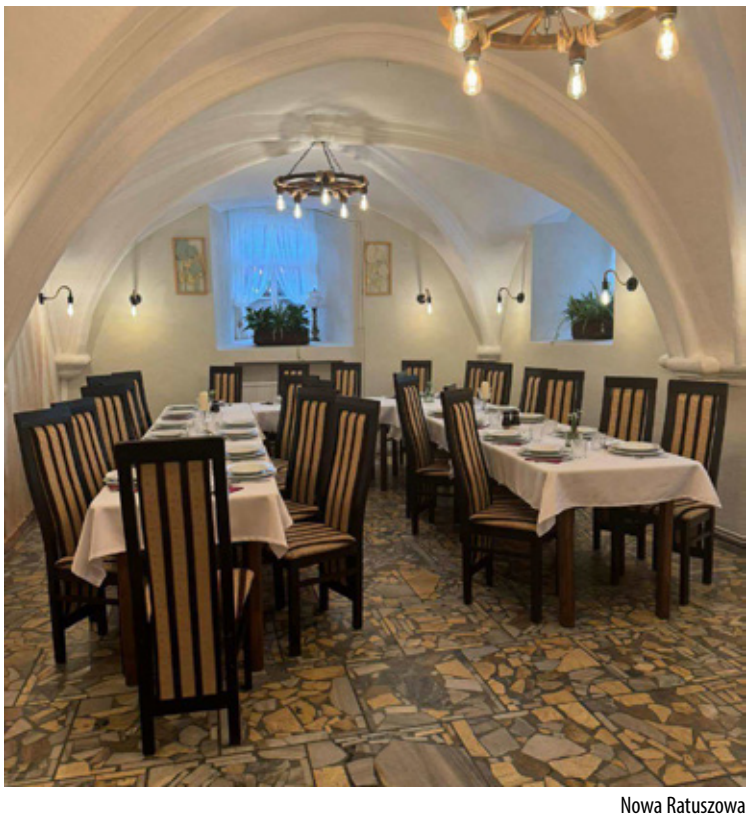
Nowa Ratuszowa

- Zapewne można w Ratuszowej organizować różne wydarzenia. Jakie? Na ile osób?

- Jeśli chodzi o organizowanie uroczystości, to jesteśmy w stanie zorganizować takie przyjęcia jak urodziny, komunie, chrzciny, kameralne wesela oraz konsolacje. Maksymalna ilość osób, jaką jesteśmy komfortowo przyjąć to 70. W zeszłym miesiącu organizowaliśmy również kolację z muzyką na żywo, wtedy była to Gitara akustyczna, gdzie przy delikatnej muzyce w tle można było się delektować naszymi daniami oraz winami z polskich winnic. Będziemy się starać częściej organizować coś dla naszych mieszkańców ze względu na to, że bardzo zależy nam na tym, aby Rynek oraz Wołów odżył wieczorami. Można było już niejednokrotnie, doświadczyć tego jak nasi goście bawią się i ucztują często do późnych godzin wieczornych na naszym ogrodzie przed restauracją - takie widoki cieszą, ponieważ nie trzeba jeździć do większych miast aby poczuć klimat tętniącego życiem Rynku.

- Jak oceniacie, jak czujecie miejsce, w którym się mieścicie, w końcu to zabytek z 1692 r. z ciekawą historią.

- Miejsce jest wspaniałe, ma swój urok i klimat, którego nie da się podrobić. Nowoczesna technologia budowlana nie odda nigdy tego, co zbudowali nasi przodkowie. Miejsce ma niepowtarzalną aurę i jeśli odpowiednio się o nie zadba, oddaje to, co w nim najlepsze. Jest to stary budynek, więc wymaga dużo więcej uwagi i poświęcenia ze względu na nieprzewidywalne usterki, ale jest to niczym w porównaniu do tego, co oferuje dla naszych odwiedzających.

- Gdybyście mieli podsumować czas od otwarcia do teraz, co was zaskoczyło, a co rozczarowało?

- Zaskoczyła nas na pewno ilość pozytywnej energii tego miejsca, jak wielu ludzi czekało na moment otwarcia ponownie Ratuszowej. Zaskakujące również jest to, że praktycznie każdy zna to miejsce i ma z nim jakieś wspomnienia. Jest to na pewno mocno pokrzepiające i pchające do dalszego działania, ponieważ chcielibyśmy, aby kolejni goście mieli jeszcze więcej wspomnień, a ci, co już je mają, mogli co jakiś czas do nich wracać, odwiedzając nas w naszej Restauracji. Jeśli chodzi o rozczarowania, to na ten moment jest ich brak. Nawet jeśli się pojawią lub były to szybko o nich zapominamy, aby skupić się na dobrych rzeczach, a nie na tych negatywnych. Roztrząsanie negatywnych spraw nie prowadzi nas do niczego dobrego, takie jest nasze nastawienie i taką drogą życiową się kierujemy. Skupmy się na tym, co dobre i róbmy dobre rzeczy, a prędzej czy później to do nas wróci.

KaTa

Fot.Własne

Neon to pomysł nowych właścicieli

epaczka.pl 93206211dsa

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Kapeluszowy zawrót głowy dla zdrowia

W Wołowie miała miejsce wyjątkowa inicjatywa pod nazwą „Parada Kapeluszy dla Zdrowia". To kolorowe wydarzenie, organizowane przez Wołowski Ośrodek Kultury i Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Wołowie, przyciągnęło wielu uczestników i było nie tylko doskonałą okazją do integracji społeczności, ale także promocji zdrowego stylu życia.

Impreza rozpoczęła się po godzinie 15.30 na Rynku w Wołowie, gdzie nastąpiła zbiórka uczestników Parady. Wszyscy zebrani, ozdobieni w różnorodne i kolorowe kapelusze, wyruszyli w marszu ulicami Wołowa, który zakończył się pod Wołowskim Ośrodkiem Kultury.

Tam z kolei rozpoczęła się następna część wydarzenia, skupiona wokół profilaktyki zdrowotnej. Uczestnicy mogli skorzystać z bezpłatnych badań, obejmujących diagnozę znamion skóry, badanie osteoporozy, EKG, poziom cukru we krwi oraz badanie wzroku. To wspaniała inicjatywa miała na celu nie tylko zabawę, ale także edukację zdrowotną i zapewnienie dostępu do podstawowej opieki medycznej.

Całość wydarzenia uświetniły występy zespołów i kapel, które umilały czas zebranym. „Parada Kapeluszy dla Zdrowia" była nie tylko radosnym świętem mody, ale także ważnym dniem, który przypominał o konieczności dbania o to co mamy najcenniejsze, czyli zdrowie.

inf

Fot.gmina Wołów

Fot.gmina Wołów

Fot.gmina Wołów

Fot.gmina Wołów

Fot.gmina Wołów

Fot.gmina Wołów

Fot.gmina Wołów

Fot.gmina Wołów

Fot.gmina Wołów

eprasa.pl 9320e11d9a

WYCZEKIWANE OTWARCIE WOŁOWSKIEGO DOMU SPOTKAŃ Z HISTORIĄ

300-letnia waga i antyczne urny z Tarchalic

Można już oglądać zbiory w Wołowskiej Izbie Pamięci. Wystawa dostępna jest codziennie od godziny 10.00 do 17.00.

Zbiory dokumentujące działania Solidarności

Wołowska Izba Pamięci to projekt, który powstaje od dłuższego czasu, a jego zadaniem jest promowanie historii społeczności naszych rejonów. Za powstanie tego projektu odpowiada głównie Rafał Zając, przewodniczący Rady Powiatu i dyrektor Biblioteki Publicznej w Wołowie wraz z Tomaszem Sapożnikowem z Wołowskiej Grupy Badawczo Historycznej. Izba Pamięci mieści się w budynku PKP na pierwszym piętrze. Wystawa obecnych zbiorów potrwa do 6. września.

Wehikuł czasu

Zbiory, które możemy oglądać na wystawie są bardzo imponujące. Co najciekawsze, nie są to jedynie przedmioty z poprzedniego wieku. Z bardzo bliska możemy tam podziwiać chociażby 300-letnią wagę miejską czy nawet antyczne urny ze starożytnego ośrodka hutniczego w Tarchalicach. Oprócz tego możemy oglądać stare mapy powiatu wołowskiego, ogrom zbiorów wiedzy z czasów działania Solidarności, a także sprzęt, który działał za czasów kina „Zew" w Wołowie. Niektóre z eksponatów to przedmioty odzyskane z istniejącego kiedyś Muzeum Ziemi Wołowskiej. Wiele przedmiotów zostało oddanych na rzecz Wołowskiej Izby Pamięci przez mieszkańców naszego powiatu. - Ludzie sami czasem nie wiedzą co leży u nich w piwnicach - mówi Tomasz Sapożnikow.

To dopiero początek

Obecną wystawę możemy oglądać do 6. września, chociaż ten termin oznacza dopiero początek działania Wołowskiego Domu Spotkań z Historią. Organizatorzy mają dalekosiężne plany na kolejne tematyczne wystawy, które często będą również poświęcone historycznym postaciom z naszych okolic. Takich postaci w naszym rejonie jest sporo m.in. najbardziej znany Mirosław Hermaszewski, o którym napisano książki, które już można oglądać w izbie pamięci. Każdy mieszkaniec powiatu może dołożyć swoją cegiełkę do powstawania kolejnych wystaw. Wołowska Grupa Badawczo Historyczna to organizacja, do której powinieneś się zgłosić jeśli możesz być w posiadaniu historycznych przedmiotów.

gz

Eksponaty z kina „Zew"

Starożytne Urny

eprasa.pl 9320e11d9a

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Warzęgowianie w Warszawie

10 sierpnia Dolnośląski Zespół Folklorystyczny „Warzęgowianie" oraz „Mali Warzęgowianie i Przyjaciele"reprezentowali Dolny Śląsk na Spotkaniu z Kulturą Śląska na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, zorganizowanym przez Narodowy Instytut Kultury I Dziedzictwa Wsi, wraz z Zespołem Regionalnym Magurzanie z Łodygowic, Zespołem Pieśni i Tańca Halka z Lublińca, oraz Zespołem Pieśni i Tańca Raciborzanie.

Każdy z zespołów miał okazję wystąpić trzykrotnie, co umożliwiło widzom pełne zanurzenie się w różnorodność folkloru.

Równolegle z występami prezentowano stoiska ze specjałami kuchni regionalnej, rękodzieła twórców ludowych takie jak hafty, ceramikę, biżuterię z motywami śląskimi. Było również stoisko z ziołami, można było tworzyć malowidła z wzorami opolskimi.

W drugim dniu „Warzęgowianie" zwiedzili: Zamek Królewski, Starówkę, Barbakan, Pomnik Powstańców Warszawy, oraz mieli okazję uczestniczyć w zmianie warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Zobaczyli również Pałac Prezydencki.

inf

Przystanek w Żerkowie wypięknniał

Przystanek ozdobiły żurawie, które są od lat symbolem Żerkowa.

Malowidło powstało dzięki inicjatywie sołtys Wioletty Lachowicz, zaangażowaniu członków Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Wsi Żerków oraz malarki Ewy Zielińskiej. -

- Zakończyliśmy prace nad upiększaniem przystanku, który od września będzie służył naszym najmłodszym mieszkańcom oczekującym na szkolny autobus - poinformowali mieszkańcy. - Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do zrealizowania tego projektu, szczególne podziękowania dla Ewy Zielińskiej. Już nie możemy się doczekać, aż dzieciaki z radością będą rozpoczynać tutaj każdy szkolny dzień.

Fot.FB stowarzyszenia

Żurawie - co podkreśla stowarzyszenie - mają tu swoje miejsce na łąkach, do którego co roku wracają. **kk**

eprasa.pl 9320e11d9a

Film dolnobrzeżanina z nagrodą za I miejsce

Film MASZ CI LOS! otrzymał Złoty Granat, czyli główną nagrodę naXXVII Ogólnopolskim Festiwalu Filmów Komediowych w Lubomierzu. Jego scenarzystą i reżyserem jest pochodzący z Brzegu Dolnego Mateusz Głowacki.

XXVII Ogólnopolski Festiwal Filmów Komediowych w Lubomierzu miał miejsce na początku sierpnia. Na scenie głównej w lubomierskim rynku 11 sierpnia odbyło się wręczenie nagród w Konkursie na Najlepszą Komedię sezonu 2023/2024. Złoty Granat - nagrodę za I miejsce zdobył film pt. „MASZ CI LOS!".

Twórcą czyli scenarzystą i reżyserem tego dzieła jest Mateusz Głowacki, którzy przy tej produkcji pracował z takimi znanymi postaciami jak: Izabela Kuna, Sonia Bohosiewicz, Rafał Rutkowski, Robert Wabich, Piotr Głowacki, Iwona Bielska czy Marian Dziędziel.

Mateusz z nagrodą.

Oficjalny plakat filmu.

Aktor z filmu „MASZ CI LOS" wystąpi 21 września w DOK.

Fot.Michał Głowacki

Złoty Granat

Mateusz Głowacki urodził się 4 lutego 1982 w Brzegu Dolnym. Jest reżyserem i scenarzystą filmowym. W 2014 roku ukończył reżyserię na Wydziale Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Był laureatem stypendium artystycznego „Młoda Polska" za rok 2013, przyznawanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Na swoim koncie ma już wiele nagród filmowych z przeróżnych konkursów i festiwali. Jego najbardziej znane produkcje to: Kiedy ranne wstają zorze, Zabicie ciotki, Sonda o kobietach i MASZ CI LOS!

Gratulujemy kolejnego wyróżnienia i życzymy dalszych sukcesów! **ziela**

MASZ CI LOS!
Dziadek umarł, ale jest też dobra wiadomość: w loterii właśnie wylosowano numery, którymi zawsze grał. Bezskutecznie. Aż do teraz. Problemem jest jednak to, że szczęśliwy los został zakopany w ziemi razem ze zmarłym. Jego bliscy będą chcieli na własną rękę dokonać ekshumacji i dobrać się do skarbu. Do wyścigu po pieniądze dołączy też ksiądz. Mateusz Głowacki przedstawia komediowy obraz polskiej chciwości.
*Opis z platformy vod.

Już we wrześniu w Wołowie Festiwal Muzyki Organowej

W wydarzeniu udział biorą artyści z całego świata, którzy wraz z uczestnikami oraz organizatorami pielęgnują muzyczną tradycję Europy. Program tegorocznej edycji przedstawia się następująco:
- 8 września - Michał Staniek - organy, Tomasz Dziwisz - tenor
- 15 września - Michał Malitowski - organy, Magdalena Czarnecka - sopran , Karolina Borodziuk - mezzosopran
- 22 września - Piotr Brożek- tenor, Martin Filipiak - baryton, Mariusz Wycisk - organy
- 29 września - Tomasz Barylski - organy, Magda Górniak - sopran, Łukasz Kostka - baryton
- 6 października - Paweł Kołodziej - bas, Ireneusz Kuś - organy

Koncerty odbywają się w Kościele pw. św. Wawrzyńca w Wołowie o 18.00. Wstęp jest wolny. Kierownictwo artystyczne oraz prowadzenie Koncertów - Jacek Wolański.

kk

epraasa.pl 9320611432

ORLIKOWY PIŁKARSKI TURNIEJ O PUCHAR JUSZKI!

Już w następną sobotę na orliku przy Szkole Podstawowej nr 2 w Wołowie będzie miał miejsce piłkarski turniej, w którym zmierzy się 6 zespołów.

W ostatni dzień wakacji, bo 31.08 orlikowa murawa przywita zespoły w ramach Turnieju o Puchar Juszki. Organizatorem wydarzenia będzie Juszka Wołów wraz z partnerami turnieju. Podczas turnieju o puchary i nagrody będzie walczyć 6 zespołów, a oprócz meczów przewidziane jest również mnóstwo atrakcji.

Fot.Dolnośląskie Centrum Rozwoju

Zdjęcie zawodników Juszki Wołów z ostatniego turnieju organizowanego przez DCR w Wińsku

Sportowa rozrywka przede wszystkim

Głównym punktem programu jest oczywiście turniej piłkarski, który odbywać się będzie w trybie ligowym, a każda drużyna powalczy ze wszystkimi innymi uczestnikami. Swoje pojedynki na orliku przy SP2 w Wołowie rozegrają takie drużyny jak m.in. Juszka Wołów, FC Wołów czy OG Orlik. Są to ekipy zarówno z naszego okręgu, chociaż nie zabraknie takich, które na turniej przyjadą chociażby z Wrocławia. Będzie to turniej dla seniorów i z pewnością nie zabraknie sportowych emocji.

Każda ekipa powalczy o triumf i każda z nich otrzyma pamiątkowe puchary. Dla drużyn z podium przewidziane są również nagrody od partnerów turnieju, a będą to vouchery na usługi Waketrip Cablepark, Kazoku Sushi na Weekend oraz DS Team. Między meczami turniejowymi odbędą się również zawody żonglerki, w których to każda drużyna powoła jednego zawodnika aby wziął udział w konkursie. Dodatkowo po turnieju zostanie decyzją kapitanów wybrany zawodnik turnieju.

Atrakcje dla uczestników

Oprócz piłkarskiego turnieju i konkursu „kapek" przewidziane są również inne atrakcje dla obecnych. Na terenie wydarzenia stać będzie foodtruck z azjatycką kuchnią od Kazoku Sushi oraz wszyscy uczestnicy będą mieli okazję skorzystać z klasycznego grilla. Jednak mimo wszystko najważniejszym punktem jest hobbystyczna gra w piłkę nożną i liczyć się będzie głównie dobra zabawa.

- Zapraszamy na nasz pierwszy wakacyjny turniej piłki nożnej, gdzie nasza drużyna Juszki Wołów zmierzy się z zespołami naszego regionu i nie tylko. Będzie to wyjątkowe sportowe wydarzenie, na którym nie może zabraknąć Twojego dopingu! - mówi Kuba, zawodnik Juszki Wołów.

Partnerami Turnieju o Puchar Juszki jest Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne Wołów, DS Team, Waketrip Cablepark oraz Kazoku Sushi na Weekend.

gz

epraso.pl 982de41ddd

WŚRÓD OBORYGENÓW

BIEGI **8**.Bieg Oborygena **'2024**

Już od blisko dekady na ulicach w Obornikach Śl. amatorzy biegania rywalizują w Biegu Oborygena. Impreza z każdym rokiem zyskuje na popularności, co tym razem potwierdziło ponad **400** uczestników sportowej rywalizacji. *Koronnym* dystansem sobotnich zawodów był bieg na dystansie 10km, w którym udział wzięło ponad **350** amatorów tego typu sportowej aktywności, ale zanim przedstawimy wyniki tej części obornickiej imprezy, warto wspomnieć o wydarzeniach, które rozegrały się w biegu na 5km - tym bardziej, że było one bardzo szczęśliwe dla naszych reprezentantów.

Na starcie krótszego z biegów pojawiło się blisko **80** biegaczy, a w gronie tym od samego początku prym wiódł wołowianin **Damian Jasiński**. Nasz reprezentant od samego początku mocno przycisnął i do samego końca sportowej walki zachował przyzwoite tempo, a kroku nie zdołał dotrzymać mu żaden z konkurentów, więc wołowianin z wyraźną przewagą (20 sekund) zakończył zawody pewnym zwycięstwem. Znacznie więcej czasu pokonanie dystansu zajęło **Wojciechowi Tomczukowi**, ale i on na zakończenie imprezy miał sporo powodów do zadowolenia, gdyż uzyskany rezultat pozwolił mu stanąć na najniższym stopniu obornickiego podium w swojej grupie wiekowej.

Damian **Jasiński**	Wołów	**22:02s.**
Renata **Kojs**	Wołów	**38:49s.**
Wojciech **Tomczuk**	Wołów	**57:10s.**
Anna **Serafin**	Wołów	**1:02:12s.**

Sztandarowym dystansem sobotnich zmagań było jednak 10km i ta część zawodów zgromadziła na swoim starcie najwięcej chętnych do rywalizacji o zwycięstwo. Bardzo dobrze w tym gronie poradził sobie wołowianin **Daniel Stróżyński**, który na całym dystansie nie pozwolił, aby czołowa grupa daleko mu *odjechała*, a chociaż kilku konkurentów ukończyło bieg wcześniej, to jednak wołowianin mógł cieszyć się ze znakomitej 10.lokaty i zwycięstwa w swojej grupie wiekowej. Na podium w kategorii dołączył do niego **Piotr Serafin**, który także długo trzymał się czołówki i oprócz bardzo przyzwoitych czasu i pozycji w klasyfikacji *OPEN* do domu przywiózł również srebrny krążek. Identyczna medalowa zdobycz stała się udziałem dolnobrzeżan **Witolda** i **Haliny Gidel**, którzy wprawdzie nie walczyli o zwycięstwo, ale nagrodą za ich wspaniałą formę były odpowiednio złoty i srebrny medal w grupach wiekowych.

Daniel **Stróżyński**	Wołów	**42:45s.**
Piotr **Serafin**	Wołów	**44:19s.**
Łukasz **Dąbrowski**	Wińsko	**45:01s.**
Witold **Gidel**	Brzeg D.	**46:30s.**
Marcin **Socha**	Wołów	**48:36s.**
Tomasz **Lechki**	Wołów	**49:12s.**
Łukasz **Stawiski**	Brzeg D.	**49:44s.**
Stanisław **Bekacz**	Wińsko	**53:49s.**
Anna **Skrzek**	Brzeg D.	**1:00:12s.**
Marcin **Plesiński**	Brzeg D.	**1:00:28s.**
Dorota **Przytocka**	Wołów	**1:02:44s.**
Paweł **Kucar**	Wołów	**1:02:54s.**
Kamila **Dąbrowicz**	Brzeg D.	**1:04:20s.**
Halina **Gidel**	Brzeg D.	**1:21:52s.**

Najbardziej zadowolony ze swojego sobotniego występu może być jednak **Tomasz Kozłowicz** z Wielkiej Lipy, który w tym licznym towarzystwie finiszował z najlepszym rezultatem (36:24s.) i bezpieczną - choć nie tak dużą (8 sekund) przewagą nad najgroźniejszym z konkurentów.

Ósma edycja obornickiej imprezy swoimi *ramami* obejmowała także rywalizację w Nordic Walking, która *skusiła* dodatkowe blisko **50** entuzjastów sportowych *spacerów*. Na starcie od zwycięstwa każdego z uczestników dzieliło 10km, a najszybciej pokonał je **Roman Woroch** z Dopiewa (1:08:07s.), ale swoje chwile szczęścia przy wchodzeniu na najwyższy stopień podium miała w sobotę także **Barbara Kucharska** (na zdjęciu) z Brzegu Dolnego, która z rezultatem 1:28:11s. zwyciężyła w swojej grupie wiekowej.

Bez wątpienia więc tegoroczna edycja imprezy w Obornikach Śl. okazała się bardzo udana dla naszych reprezentantów, którzy na sąsiedzkim terenie zaprezentowali się z naprawdę dobrej strony i swoją postawą bez wątpienia uświetnili sobotnie zawody.

Karkonoskie trasy to znakomita sportowa *arena* dla entuzjastów rowerowej wspinaczki, którzy często goszczą u podnóża najatrakcyjniejszych dolnośląskich szczytów, aby w trudnej sportowej walce potwierdzić swoją formę. W minioną niedzielę kolarski peleton zjawił się w Karpaczu, a blisko **300** entuzjastów tego rodzaju sportowej aktywności postanowiło spróbować swoich sił w 34.edycji Uphill Race Śnieżka.

Kolarze do walki ruszyli z centrum miasta, ale choć początkowo rywalizacja toczyła się po asfalcie, to jednak od razu uczestnicy zawodów rozpoczęli wspinaczkę i już do kościoła Wang docierali grupkami, a przed całą stawką było jeszcze około 10km jazdy po równie wymagającej trasie (cały dystans 13,5km), z sumą przewyższeń na poziomie 1.020m. Od samego początku do grupy nadającej ton rywalizacji należał Drezdeńczyk **Christian Kreuchler** i to właśnie zawodnik z Niemiec okazał się najlepszym zawodnikiem niedzielnych zawodów, a na szczycie Śnieżki zameldował się on z rezultatem 49:21s. W barwnym peletonie za jego plecami konkurencja walczyła ze słabościami własnych organizmów i o jak najlepszy rezultat, a w grupie tej swoją dyspozycję sprawdził także dolnobrzeżanin **Tomasz Wiśniewski**.

Wprawdzie naszemu reprezentantowi nie udało się włączyć do rywalizacji o najwyższe pozycje, ale na karkonoskim szlaku zaprezentował się on bardzo przyzwoicie, kończąc wyścig z wynikiem 1:13:22s., co w kategorii wiekowej uplasowało zawodnika na wysokiej 6.pozycji.

W najbliższy weekend kolarski peleton odwiedzi jeszcze Głuszyce, Walim oraz Pieszyce, a zmagania sportowców w każdej z tych miejscowości zapowiadają się niezwykle atrakcyjnie z uwagi nie tylko na emocje, ale i wspaniałe okoliczności przyrody.

eprasa.pl 9320e11d9a

ULTRA-PIAST

BIEGI **12**.Letni Bieg Piastów **'2024**

Dla większości sportowych kibiców Polana Jakuszycka i Bieg Piastów od wielu już lat niezmiennie kojarzył się z narciarstwem biegowym, gdyż właśnie od blisko 5 dekad to właśnie ta dyscyplina sportu na początku marca przyciąga do Szklarskiej Poręby bardzo wielu entuzjastów tej formy aktywności. Impreza cieszy się oczywiście uznaną rangą, choć w tym roku nie wszystko poszło zgodnie z planem, ale po części zimową stratę można było odrobić w miniony weekend, kiedy to już po raz 12.rozegrano letnią *wersję* Biegu Piastów. Ponieważ zawody mają już swoją uznaną w świecie *markę*, to sama *piastowska* nazwa na wielu amatorów sportowej rywalizacji działa niczym magnes. Z drugiej strony przyznać trzeba, że i organizatorzy prezentują światowy poziom, gdyż w *wachlarzu* sportowych propozycji swoje miejsce znajdą przedszkolaki i prawdziwi twardziele, dla których przewidziany jest dystans ultramaratonu i to właśnie uczestnicy rywalizacji na dystansie 50km jako pierwsi ruszyli na szlaki Gór Izerskich.

Na starcie tej morderczej - choć obfitującej w wiele malowniczych *pejzaży*, próby stanęło ponad 220 entuzjastów sportowej przygody, a w tym gronie niezwykle dobrze zaprezentował się dolnobrzeżanin **Paweł Kwiatkowski** (na zdjęciu), który znakomicie zniósł trudy biegu przy naprawdę mocno prażącym słońcu i zdołał odeprzeć napór konkurentów na tyle skutecznie, że na linii mety zameldował się z 3.rezultatem zawodów, zaś najlepszym w stawce okazał się **Daniel Dulski** z Brennej, finiszując z wynikiem 3:39:53s. Dużo więcej do zwycięzcy jakuszyckiej rywalizacji straciła **Elżbieta Maćkowiak** z Wołowa, ale ta zawodniczka mogła zobaczyć jak okolica wygląda z najwyższego stopnia podium, gdyż w swojej grupie wiekowej nasza reprezentantka okazała się bezkonkurencyjna.

Paweł **Kwiatkowski**	Brzeg D.	**4:06:47s.**
Elżbieta **Maćkowiak**	Wołów	**5:05:30s.**
Sylwester **Żuchora**	Brzeg D.	**6:07:54s.**

Dużo większym zainteresowaniem w sobotę cieszył się jednak dystans półmaratonu, choć w liczącej blisko **500** zawodniczek i zawodników stawce o wysoką pozycję było niezwykle trudno. Co ciekawe - ten znacznie mniej wymagający bieg spotkał się z zainteresowaniem jedynie **Marcina Maćkowiaka** z Wołowa, który w tym licznym i barwnym gronie była naszym jedynym reprezentantem i pokazał się naprawdę przyzwoitej strony. Wprawdzie wołowianinowi daleko było do medali i sporo stracił do zwycięzcy, ale rezultat 2:19:19s. na tak wymagającej trasie i w tak *morderczych* warunkach to naprawdę co najmniej przyzwoite osiągnięcie. Z trudami półmaratońskiej rywalizacji natomiast najlepiej poradził sobie wałbrzyszanin **Paweł Pawlik**, który na mecie zameldował się samotnie z wynikiem 1:26L43s. i pewnie sięgnął po zwycięstwo.

Piastowska rywalizacja w letnim *wymiarze* zakończyła się w niedzielę, kiedy na izerskie szlaki wyruszyli amatorzy Nordic Walking oraz ci, którzy swoją formę chcieli sprawdzić na dystansie *Jakuszyckiej Dwunastki*. Choć oba biegi przyciągnęły na swój start ponad 550 amatorów sportowych przygód, to jednak pośród tego grona nie zjawił się żaden reprezentant naszego powiatu.

TENIS STOŁOWY MINI DRZONKÓW CUP **'2024**

PIERWSZE PRZETARCIA

Kończą się powoli sportowe wakacje dla tenisistów. W miniony weekend kilkoro amatorów tej dyscypliny sportu reprezentujących barwy wołowskiej Wolavii pojawiło się przy stołach w Drzonkowie, gdzie rozegrano prestiżowy turniej Mini Drzonków CUP. Z bardzo dobrej strony w sierpniowych zawodach zaprezentowała się **Zofia Hołodniuk**, która w kategorii żaczek okazała się jedną z najskuteczniejszych zawodniczek turnieju. Nasza zawodniczka prezentowała się znakomicie i jak *burza* przeszła przez kolejne etapy rywalizacji, docierając aż do finału drzonkowskiej rywalizacji. W grze o ostateczne zwycięstwo musiała wprawdzie uznać wyższość rywalki, ale srebrna *blacha* potwierdza jej talent i umiejętności oraz rosnącą formę przed zbliżającym się sezonem. Tym bardziej, że wołowianka potwierdziła ją również w rywalizacji drużynowej i wspólnie z **Hanią Jelonek** (Spin Szczecin) również stanęła na 2.stopniu podium.

W sierpniowych zmaganiach umiejętnościami zabłysła także **Paulina Hołodniuk**, docierając w turnieju juniorek do ćwierćfinałów i kończąc ostatecznie zawody na 5.pozycji, zaś wspólnie z **Magdaleną Bojanowską** zespołową rozgrywkę wołowianki zakończyły na 6.pozycji. Momenty dobrej gry w Drzonkowie miał także **Anatol Wilk** w turnieju kadetów, ale konkurenci okazali się naprawdę wymagający i ostatecznie naszemu reprezentantowi nie udało się *przebić* na czołowe lokaty. Występy wszystkich wychowanków Wolavii znakomicie rokują więc na nadchodzące miesiące i z całą pewnością wszyscy dostarczą nam jeszcze wielu powodów do zadowolenia.

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

LEPSZA TWARZ

ROKITA BRZEG DOLNY

ROKITA BRZEG DOLNY
- Orzeł Pawłowice 2-0 (1-0)
Bramki: E. Toda (5'), M. Gacek (60');
Żółte kartki: E. Toda, J. Wróbel, K. Pierożak;
ROKITA: J. Kołodziejczyk – P. Sługocki (46' J. Wróbel), M. Racki (46' M. Szczur), M. Wróbel, W. Wypych (46' P. Lofek), M. Kokociński (75' A. Judziński), J. Pelwecki (75' K. Pierożak), K. Wojtyło (75' J. Pajączek), P. Bobkiewicz (55' K. Żbik), E. Toda (41' A. Woś), M. Gacek.

Choć za nami dopiero 3.kolejka *okręgowych* rozgrywek - mogliśmy już obejrzeć dwie twarze dolnobrzeskiego futbolowego *Diabła*. W meczu *otwarcia* podopieczni trenera **Piotra Stadnika** nie grzeszyli skutecznością, w czego rezultacie zbierający się do *kupy* zespół wierzbickiego WKS mógł wyjechać z naszego miasta z kompletem punktów (**2-3**), by w kolejnych swoich występach zejść z murawy pokonanym, przy średniej stracie **3,5** gola w meczu. Inauguracyjny konkurent zjechał więc w dół ligowego rankingu, zaś już w Trzebnicy dolnobrzeżanie zachowali znacznie więcej spokoju w polu karnym rywali, sięgając w konfrontacji z Polonią po efektowne zwycięstwo (**5-0**). Która z *twarzy* naszej drużyny jest bliższa aktualnej dyspozycji zawodników miał pokazać mecz z Orłem Pawłowice, którego piłkarze nie należą wprawdzie do ligowych *tuzów*, ale od **6** lat skutecznie bronią swojego miejsca w *okręgowej* stawce i potrafią *zepsuć* sporo krwi najmocniejszym konkurentom, choć ostatnie wizyty w Brzegu Dolnym z pewnością miło nie wspominają (**5-1**).

Sobotni mecz obie strony rozpoczęły z umiarkowaną ostrożnością i respektem dla przeciwnika, ale gospodarze chcieli udowodnić, że trzebnickie zwycięstwo nie było dziełem przypadku, co udało się dość szybko. Po złym rozegraniu rzutu rożnego przez pawłowiczan futbolówkę przejął **Karol Wojtyło**, szybkim podaniem *uruchomił* **Eryka Todę**, a ten solowy rajd zakończył celnym uderzeniem i już w 5.minucie zawodnicy Rokity mogli świętować objęcie prowadzenia. To był jednak dopiero początek futbolowej *przeprawy*, która wcale nie okazała się tak łatwa i przyjemna. Zgodnie bowiem z przewidywaniami gracze Orła okazali się wymagającym przeciwnikiem, a choć szybko stracona bramka podcięła im nieco *skrzydła*, potrafili groźnie zaatakować. Mimo upalnego popołudnia mecz toczył się więc w żywym tempie, z nieznaczną optyczną przewagą gości, którzy jednak dobrego rozegrania w środku pola nie potrafili *przekuć* w groźne sytuacje strzeleckie, trafiając na sprawnie funkcjonującą dolnobrzeską defensywę, gdyż ta w tym okresie praktycznie nie popełniała błędów. Schowani nieco w obronnych *okopach* miejscowi próbowali wówczas gry szybkim kontratakiem, ale i im nie udało się przeprowadzić spektakularnej akcji, która oprócz słonecznych promieni *rozgrzałaby* trybuny, więc 1.odsłona zakończyła się tylko minimalnym prowadzeniem dolnobrzeżan.

Po zmianie stron w szeregach gospodarzy pojawiło się 3 nowych graczy, co jednak nie obniżyło wartości drużyny, a pozwoliło utrzymać intensywność rywalizacji, gdyż obie strony nie rezygnował z walki. Po kwadransie rywalizacji w 2.połowie dało o sobie znać doświadczenie i futbolowe umiejętności **Marka Gacka**, który *urwał* się defensorom Orła i w pełni skorzystał z *czystej* pozycji podwyższając *rozmiar* prowadzenia naszej drużyny. Kolejny stracony gol wyraźnie już odebrał przyjezdnym znaczną część ich ofensywnego impetu i już do końca konfrontacji wydawali się być pogodzeni z porażką. Tym bardziej, że ciągle sprawnie funkcjonowała dolnobrzeska defensywa, a i w ataku gracze Rokity stali się nieco groźniejsi, o czym świadczyło choćby uderzenie **Michała Wróbla**, po którym pawłowiczan od utraty kolejnego gola uratowała poprzeczka. W ostatnich minutach gospodarze mogli więc *przypieczętować* swoje zwycięstwo kolejnymi trafieniami, ale ostatecznie rezultat meczu już się nie zmienił, ale dolnobrzeski *Diabeł* zdołał zachować po pojedynku z Orłem lepszą *twarz*.

- *Może to zabrzmi nieco dziwnie, ale jestem zdania, że najlepszy mecz jeśli chodzi o grę piłką i konstruowanie akcji, rozegraliśmy przeciwko rywalowi z Wierzbic* - powiedział po zakończeniu spotkania trener P. Stadnik. - *Wówczas zagraliśmy jednak nieskutecznie i z dużą niefrasobliwością w obronie, za co zapłaciliśmy rankingowymi punktami. Tym razem bez zarzutu spisała się defensywna formacja, ale mimo zwycięstw w Trzebnicy i nad Orłem jestem zdania, że jest jeszcze sporo elementów do poprawy, a zawodników stać na dużo lepszą grę, szczególnie w ataku pozycyjnym. Wydaje mi się także, że drużyna nie wykorzystuje w pełni swojego potencjału na skrzydłach, gdyż wyraźnie brakuje dośrodkowań. To tyle jeśli chodzi o ewentualne elementy, które jeszcze nie do końca funkcjonują tak, jakbyśmy tego chcieli, ale generalnie zespół zasłużył na kolejne słowa pochwały. Uważam, że zagraliśmy dobre spotkanie przeciwko wymagającemu rywalowi i odnieśliśmy zasłużone zwycięstwo. Cieszy fakt, że nie tylko wyjściowy skład zaprezentował się z bardzo dobrej strony, ale i gracze wchodzący z ławki wnosili coś do gry, dzięki czemu drużynowy potencjał nie tracił na wartości, a raczej gra zyskiwała na intensywności. To na dystansie rozgrywek może okazać się niezwykle istotne i cieszę się, że mam w ekipie tak wielu wartościowych piłkarzy, z których każdy jest mi potrzebny i na wszystkich mogę liczyć.*

Klasa OKRĘGOWA
4.kolejka (31 sierpnia/1września):

Zenit Międzybórz
- ROKITA BRZEG DOLNY
(sobota, 16.00)

Po pechowym starcie i domowej porażce z wierzbickim WKS (**2-3**) podopieczni trenera **Piotra Stadnika** nabrali rozpędu i do Międzyborza dolnobrzeskie *Diabły* pojadą po serii dwóch zwycięstw, w którym nie stracili nawet gola. Drużyna Zenitu to jednak bardzo wymagający rywal, o czym na *otwarcie* rozgrywek przekonali się piłkarze z Wołowa (**1-4**), zaś w minioną sobotę gracze z Kuźniczyska. Bez wątpienia międzyborzanie szybko będą chcieli wrócić do **4**.ligi, a w takim wypadku nie wypada tracić punktów na własnym *podwórku*. Gracze Rokity w poprzednim sezonie nie najlepiej prezentowali się w konfrontacjach z ligową czołówką i w pojedynkach z rankingowym podium nie ugrali nawet oczka, a bramkowy bilans tych spotkań wyniósł 4:21 - jest więc sporo do poprawy. Zwycięstwa w Trzebnicy i nad pawłowickim Orłem z całą pewnością pozwoliły naszej drużynie uwierzyć we własne możliwości, ale starcie z graczami Zenitu będzie trudną weryfikacją umiejętności i formy dolnobrzeskich graczy.

Galakticos Solna
- MKP WOŁÓW (niedziela, 16.00)

W środę w Solnej o kolejny etap okręgowych rozgrywek Pucharu Polski walczyli piłkarze z Brzegu Dolnego, zaś w niedzielę *Galaktycznych* odwiedzą zawodnicy wołowskiego MKP, którzy sezon rozpoczęli od 3 niepowodzeń. Na szczęście wysokiej formy na starcie nie *sygnalizują* także rywale, którzy punkty przywieźli jedynie z *obcych* boisk, zaś przed własną publicznością nie zdołali ograć beniaminka z Jaszowic (**0-1**). W poprzednich rozgrywkach nasz zespół nie miał większych problemów z tym rywalem (**3-2** i **3-0**) i miejmy nadzieję, że podopiecznym trenera **Pawła Troniny** uda się kontynuować tę passę, a jednocześnie przełamać serię niepowodzeń i wreszcie sięgnąć po punkty. Wielkiej tragedii wprawdzie jeszcze nie ma, gdyż do bezpiecznej pozycji wołowianie tracą tylko 4 punkty, ale brak sukcesów może w dużej mierze odebrać drużynie radość z futbolowej rywalizacji i głębiej *wepchnąć* w dołek formy. Oby więc w Solnej nasi piłkarze zagrali skutecznie i nie popełniali zbyt wielu błędów, a galaktyczni z całą pewnością są w *zasięgu* ekipy MKP.

Pozostałe wyniki 3.kolejki: Błysk - Zenit **1-3**; Czarni - Galakticos **1-1**; Wierzbice - Polonia T. **0-2**; Dolpasz - Orzeł M. **1-4**; Mirków/Długołęka - Polonia B. **3-1**; Polonia J. - Piast **1-3**.

TABELA

1.	Orzeł Marszowice	3	9	12-3
2.	Zenit Międzybórz	3	7	8-3
3.	**ROKITA BRZEG D.**	3	6	9-3
4.	Polonia Bielany Wr.	3	6	9-4
5.	Piast Lutynia	3	6	7-5
6.	Polonia Jaszowice	3	6	5-5
7.	Polonia Trzebnica	3	6	4-6
8.	GKS Mirków/Długołęka	3	5	5-3
9.	Wratislavia Wrocław	3	4	8-8
10.	Orzeł Pawłowice	3	4	2-3
11.	WKS Wierzbice	3	3	4-9
12.	Galakticos Solna	3	2	3-4
13.	Czarni Jelcz-Laskowice	3	2	6-9
14.	Dolpasz Skokowa	3	1	4-9
15.	Błysk Kuźniczysko	3	0	2-6
16.	**MKP WOŁÓW**	3	0	2-10

eprasa.pl 9320e11d9a

LA BESTIA NEGRA

MKP WOŁÓW

MKP WOŁÓW
- Wratislavia Wrocław 1-2 (1-1)
Bramka: N. Walczak (9');
Żółte kartki: N. Walczak - 2, J. Kazanecki, P. Możdrzech, S. Supranionek;
Czerwona kartka: N. Walczak (65');
MKP: D. Stanisz – O. Kur, B. Gałecki, S. Supranionek, K. Moskwa, B. Bojanowski, D. Wójcik, P. Możdrzech (70' K. Słobodzian), N. Walczak, R. Pikulicki (60' J. Kazanecki), D. Kuboń.

Mianem tytułowej *Czarnej Bestii* kibice i sami piłkarze zazwyczaj nazywają drużyny, które od dłuższego czasu nastręczają im sportowych kłopotów. Nie ważne w jak wysokiej formie byłby zespół i jak dobre osiągał wyniki - w konfrontacjach z tym konkretnym rywalem zawsze ma *pod górę*, a pojedynek zazwyczaj kończy się bez *happy end'u*. W ostatnim czasie na miano takiego przeciwnika dla drużyny wołowskiego MKP zasługuje ekipa wrocławskiej Wratislavii, z którą nasz zespół w meczu ligowym po raz ostatni zwyciężył 29 maja 2016r. po trafieniach **Błażeja Bani** oraz **Piotra Hryszkiewicza** (**2-0**), a prowadzony wówczas przez trenera **Krystiana Januszewskiego** zakończył sezon z historycznym awansem do 4.ligi. Od tamtej pory sportowe drogi obu drużyn nie skrzyżowały się na ligowym gruncie, aż do 20 sierpnia 2020r., kiedy to prowadzeni wówczas ponownie przez K. Januszewskiego wołowianie ulegli Wratislavii (**2-3**), a potem w kolejnych **3** meczach (dodać można jeszcze lipcowy mecz kontrolny) nie wygrali ani razu, a tylko raz zeszli z boiska z remisem. Wydawało się, że fatalna seria przerwana zostanie w sobotę, gdyż wrocławianie nie mogą pochwalić się spektakularnym *otwarciem* rozgrywek 2024/2025 (zaledwie punkt *zrobiony* na beniaminkach z Jaszowic i Jelcza-Laskowic), a chociaż po 2 spotkaniach nasz zespół miał bilans jeszcze gorszy, to jednak mierzył się ze znacznie bardziej wymagającymi konkurentami i w starciach z nimi przez większość czasu walki dotrzymywał *kroku* rywalom. Poza tym - choć to wprawdzie dopiero początek rozgrywek, ale podopiecznym trenera **Pawła Troniny** zaczyna brakować rankingowych *oczek*, a pozycja ligowej *czerwonej latarni* dla drużyny, która jeszcze w czerwcu biła się o 4.ligę naprawdę nie przystoi. Motywacji gospodarzom więc nie brakowało i od samego początku piłkarze MKP z dużym impetem ruszyli na przeciwnika i bardzo szybko doczekali się nagrody.

fot. KS Zenit Międzybórz

Na początku rywalizacji głównym napędowym *motorem* miejscowych był **Norbert Walczak** (na zdjęciu), który dynamicznymi atakami mocno *szarpał* flankę wrocławian i szybko udało mu się znaleźć dla siebie przestrzeń, a potem zachował zimną krew w pojedynku sam na sam z golkiperem przeciwnika i wpakował piłkę do siatki bramki wrocławian. Szybko zdobyte prowadzenie dodało jeszcze miejscowym animuszu, ale w chwilę później nie ustrzegli się oni błędu w ustawieniu przy rzucie rożnym, po którym futbolówka wylądowała na nodze wbiegającego w pole karne wołowian gracza Wratislavii, który skorzystał z wolnej pozycji i silnym, precyzyjnym uderzeniem wyrównał stan pojedynku. Mimo, iż *demony* wydawały się wracać, to jednak wciąż ton wydarzeniom na murawie nadawali gospodarze, którzy zdecydowanie dominowali w środku pola i potrafili sprawnie rozgrywać piłkę nawet w polu karnym wrocławian. Po jednym z takich ataków nieprawidłowo zatrzymany został N. Walczak i arbiter wskazał na *wapno*. Do ustawionej na 11.metrze futbolówki podszedł **Piotr Możdrzech**, ale tym razem kapitan MKP uderzył najgorzej, jak tylko mógł i bramkarz rywali tym razem mógł popisać się skuteczną interwencją, dzięki czemu obie drużyny zeszły na przerwę z takim samym dorobkiem, co było znacznie korzystniejsze dla gości z Wrocławia, którzy w tym okresie mieli zdecydowanie mniej *z gry*.

Druga odsłona spotkania rozpoczęła się ponownie od wyraźnej dominacji miejscowych, ale ich ataki nie przynosiły wymiernych efektów, co wyraźnie frustrowało niektórych aktorów tego sportowego spektaklu. Mimo przewagi wołowian w 63.minucie po raz kolejny skapitulował **Damian Stanisz**, a w chwilę później w dyskusję z arbitrem wdał się N. Walczak, mający już na swoim koncie żółty kartonik. Wymiana zdań zakończyła się w najgorszy z możliwych sposobów i nasz zawodnik zakończył swój występ. Grający w osłabieniu piłkarze MKP mimo wszystko próbowali, ale tym razem rywale już dużo sprawniej rozbijali ich ataki, nie dopuszczając do wielu podbramkowych *spięć* i z dużym spokojem pilnowali korzystnego rezultatu, co im się ostatecznie udało, gdyż ten nie uległ już zmianie.

Przez większą część sobotniego meczu stroną dominującą byli gospodarze, a mimo tego kolejny raz nie udało im się pokonać ekipy Wratislavii. Goście zaś mogli cieszyć się ze zwycięstwa, kończąc przy okazji *passę* wołowian **18** spotkań bez porażki na własnym boisku - *Bestia Negra* po raz kolejny pokazała więc graczom MKP swoją twarz.

Klasa **A** (Wrocław - grupa **1**.)

Po **1**.kolejce, kiedy swój mecz pewnie wygrał zespół z Lubiąża, komplet punktów zainkasowali starowołowscy Herosi i dość blisko korzystnego rezultatu w Brzezinie *zakręcili* się piłkarze z Miłcza mogło się wydawać, że najbliższe rozgrywki jednak nie będą dla beniaminków takie straszne. W kolejnej serii było już jednak dużo trudnej i swoje zadanie wypełnili jedynie gracze Odry, rewanżując się w Rakoszycach tamtejszym Zielonym za *wiosenne* niepowodzenie (**0-1**).

Zieloni Rakoszyce
- ODRA LUBIĄŻ 0-1 (0-0)
Bramki: P. Buriak (80');
Żółta kartka: P. Wanias;
ODRA: D. Posacki – K. Sołowski, M. Wojtyło, J. Szuszfalak, Ł. Piskorski (86' M. Vyhovskyi), P. Wanias, D. Soroko (70' A. Niewiadomski), M. Mostipan, K. Kebba (88' P. Rewak), G. Gryzan, P. Buriak.

Do rewanżowej rundy poprzednich rozgrywek zespół z Lubiąża przystępował w roli jednego z faworytów futbolowego *wyścigu* o klasę okręgową, gdyż tylko różnicą bramek przegrywał z żernickim Piastem fotel lidera, ale już na pierwszej wiosennej *przeszkodzie* nasza drużyna straciła dystans, gdyż wróciła pokonana z wyjazdu do Rakoszyc. Potem okazało się, że gracze Odry nie trafili z formą na początek rundy i chociaż zmagania zakończyli serią **9** spotkań bez porażki, to wystarczyło to jedynie do zajęcia 4.lokaty, co było nieco poniżej oczekiwań i możliwości naszej ekipy.

Kolejny sezon lubiążanie rozpoczęli od zdecydowanego zwycięstwa, ale kolejny wyjazd do Rakoszyc okazał się także ciężką *przeprawą*, gdyż gospodarze - wsparci umiejętnościami jeszcze do niedawna broniącego barw Odry **Radosława Juchno** - pokazali, że wynik marcowego spotkania nie był dziełem przypadku. Miejscowi bowiem potrafili sobie stworzyć kilka naprawdę dobrych sytuacji, po których lubiąska defensywa mocno *trzeszczała*, a **Daniel Posacki** musiał wykazać się dużym refleksem. Na szczęście z każdej opresji udało się wyjść zwycięsko, a i szybko przekonać rywala, że samemu też można groźnie zaatakować. Nieco większą dojrzałością w środku pola w 1.odsłonie wykazali się bowiem goście, choć wydaje się, że nieco bliżej prowadzenia byli jednak piłkarze Zielonych. Do przerwy goli nie oglądaliśmy, a szeregi miejscowych uszczupliły się o zawodnika, który ujrzał czerwony kartonik.

Przyjezdni grając w przewadze potrafili przejąć kontrolę nad przebiegiem spotkania, choć cały czas musieli mocno uważać w defensywie, gdyż mimo osłabienia rakoszyczanie nie rezygnowali z gry o pełną pulę. Ich impet jednak z każdą kolejną minutą *gasł*, zaś przewaga lubiążan wzrastała, a za swoją cierpliwość podopieczni

trenera Mateusza Wojtyło zostali nagrodzenie w końcówce, kiedy składną akcję zespołu celnym uderzeniem zakończył **Pavlo Buriak**, przechylając szalę zwycięstwa na stronę Odry.

Błyskawica Lenartowice
- HEROSI STARY WOŁÓW 4-1 (2-0)
Bramka: P. Ignasiak (80');
Żółta kartka: H. Sieradzki;
HEROSI: D. Kasprzyk – K. Sadowski (55' D. Przybylski), O. Fede (60' K. Praczyk), Ł. Bagiński, K. Ignasiak (70' B. Olszewski-Marków), S. Siepko, A. Bagiński (46' M. Dudek), H. Sieradzki, M. Berestecki, O. Likhovchuk, P. Ignasiak.

Dla beniaminka ze Starego Wołowa w klasie **A** nie ma łatwych rywali, o czym nasz zespół przekonał się w Lenartowicach, gdzie fatalnie *wszedł* w konfrontację z Błyskawicą. Być może *uśpiła* ich nieco euforia po zeszłotygodniowym historycznym zwycięstwie, ale mecz z galaktycznymi to już przeszłość, a kolejnemu rywalowi wystarczył niespełna kwadrans, aby ustawić sobie pojedynek z Herosami. W 11.minucie bowiem gospodarze prowadzili już różnicą 2 goli, wykorzystując dość niefrasobliwe zachowania defensorów gości. Po tych wydarzeniach nasi gracze próbowali poszukać sposobu na odwrócenie losów meczu, ale tego dnia w ich *arsenale* nie było na tyle skutecznej futbolowej broni, aby poważniej zagrozić lenartowiczanom, którzy w pełni kontrolowali przebieg pojedynku. Kiedy wreszcie golkipera Błyskawicy pokonał **Przemysław Ignasiak** losy spotkania były praktycznie rozstrzygnięte, gdyż miejscowi zdążyli *zaliczyć* 4 trafienia.

SPARTA MIŁCZ
- Ślęża Sobótka 1-5 (1-1)
Bramka: M. Pawłowicz (35');
Czerwona kartka: K. Kuliński (67');
SPARTA: M. Krajka – D. Durys, P. Konon (75' A. Grobelny), E. Stańczyk (65' F. Poprawski), J. Kuc (55' D. Morawski), T. Kuc, K. Tabak, A. Kapron (30' D. Kopociński), P. Stróżyński (55' S. Pęcherski), K. Kuliński, M. Pawłowicz (80' K. Leszczuk).

W zmaganiach klasy **B** własna murawa była atutem *Spartan* (skuteczność **88**%), a ponieważ - mimo porażki w meczu z Mechanikiem - w Brzezinie nasz zespół pokazał się z dobrej strony, to można było mieć nadzieję, że przy wsparciu kibiców drużynę stać na niespodziankę. Zaczęło się jednak niespecjalnie, gdyż doświadczony zespół z Sobótki wykorzystał zawahanie jednego z naszych obrońców i bardzo szybko goście *otworzyli* rezultat konfrontacji. Wówczas jednak *Spartanie* pokazali charakter i swoje ofensywne atutu, a chociaż ciężko i długo pracowali na wyrównujące trafienie, to wreszcie udało się to **Mateuszowi Pawłowiczowi**, a jeszcze przed przerwą gospodarze mieli dogodną sytuację, aby do szatni zejść z prowadzeniem.

Druga odsłona rozpoczęła się od wyrównanej rywalizacji, ale wraz z upływem minut wydawało się, że optyczną przewagę zyskują gracze Ślęży. Na domiar złego dość nieodpowiedzialnie zachował się **Kamil Kuliński**, który ujrzał czerwony kartonik, a już wówczas jego zespół miał do odrobienia 1-bramkowy *deficyt*. Niestety, w chwilę po starcie zawodnika miejscowi stracili szybko 3 kolejne bramki i było praktycznie po sprawie.

Początek rozgrywek jak na razie nie układa się więc po myśli piłkarzy Sparty, którzy stracili nie tylko komplety punktów, ale również 1.bramkarza, gdyż w samochodowym wypadku obrażeń doznał **Marek Jaguś** (na zdjęciu), którego jakiś czas - oby jak najkrócej i oby jak najszybciej powrócił do pełni zdrowia - ale z pewnością nie będziemy oglądać go pomiędzy słupkami *spartańskiej* bramki.

Pozostałe wyniki 2.kolejki: Zorza - Sokół **3-1**; Pogoń - Polonia II B. **0-4**; Dobroszów - Mechanik **2-3**; Galakticos II - Piast **1-4**.

TABELA

1.	Piast Żerniki	2	**6**	13-3
2.	Ślęża Sobótka	2	**6**	8-3
3.	**ODRA LUBIĄŻ**	2	**6**	6-2
4.	Mechanik Brzezina	2	**6**	9-6
5.	Zorza Wilkszyn	2	**4**	4-2
6.	Zieloni Rakoszyce	2	**3**	5-2
7.	Błyskawica Lenartowice	2	**3**	6-6
8.	Polonia II Bielany Wr.	2	**3**	5-5
9.	**HEROSI STARY WOŁÓW**	2	**3**	7-9
10.	Porcelana Ciechów	1	**1**	1-1
11.	Sokół Smolec	2	**1**	3-5
12.	Pogoń Miękinia	2	**1**	2-6
13.	Polonia II Środa Śl.	1	**0**	2-3
14.	Galakticos II Solna	2	**0**	6-10
15.	**SPARTA MIŁCZ**	2	**0**	5-11
16.	KS Dobroszów	2	**0**	4-12

3.kolejka (31 sierpnia - 1 września)**:** Piast - Błyskawica; Polonia II Śr.Śl. - **SPARTA** (sobota, 16.00); Ślęża - Dobroszów; **ODRA** - Pogoń (sobota, 17.00); Sokół - Porcelana; Polonia II B. - Zorza; Mechanik - Galakticos II; **HEROSI** - Zieloni (niedziela, 15.00).

oprasa.pl 9320e11d9a

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

Po *akademickim* niepowodzeniu zdołali się *pozbierać* juniorzy wołowskiego MKP i już w swoim 2.występie na wojewódzkim szczeblu sięgnęli po komplet punktów, a w piątek rywala mieli naprawdę godnego, gdyż mierzyli się z młodzieżowym *zapleczem* wrocławskiego WKS Śląsk. Oczywiście, nie był to najmocniejszy skład *Wojskowych*, ale przecież nie brakowało w nim uzdolnionych piłkarzy z ogromnym potencjałem i sporymi umiejętnościami. Od samego początku jednak podopieczni trenera **Krzysztofa Tabaka** poszli jak *po swoje* i w kilkadziesiąt sekund po rozpoczęciu gry wynik pojedynku otworzył **Korneliusz Romanowicz**. Goście szybko próbowali odrobić stratę, ale to nasi gracze kontrolowali przebieg rywalizacji, mądrze broniąc dostępu do własnej bramki i szukając szczęścia w kontratakach, ale na kolejne trafienia musieliśmy czekać do 2.połowy. W kilka chwil po zmianie stron wynik spotkania podwyższył **Maciej Wiąckiewicz** i wołowianie poczuli się już dużo pewniej, ale wówczas do głosu doszli *Wojskowi* i po ambitnym *pościgu* zdołali wyrównać. Kiedy wydawało się, że oba zespoły podzielą się punktami, w doliczonym czasie gry jeszcze raz wrocławskim defensorom *urwał* się K. Romanowicz i celnym uderzeniem przechylił szalę zwycięstwa na stronę MKP, a w chwilę później wspólnie z kolegami mógł świętować zwycięstwo i cenny komplet punktów.

Udanej niedzieli nie mieli natomiast młodzi piłkarze z Brzegu Dolnego, którzy na własnym boisku mierzyli się z legnicką Miedzią. Już w poprzednim sezonie starcia z tym rywalem mocno *bolały* - ale nie było to tylko *udziałem* AP, gdyż w pojedynkach z *Miedziowymi* większość konkurentów musiała ustąpić pola i to dość zdecydowanie. Tego *trendu* nie udało się odwrócić *Akademikom*, którzy już po półgodzinie rywalizacji *zainkasowali* 5 trafień. Na tle tak mocnego rywala dolnobrzeżanie walczyli z dużą ambicją, ale ta *droga* nie mogła zaprowadzić gospodarzy do zwycięstwa.

JUNIORZY
1.LIGA WOJEWÓDZKA

MKP WOŁÓW
- WKS Śląsk Wrocław 3-2 (1-0)
Bramki: K. Romanowicz (1', +90'), M. Wiąckiewicz (58'); **Żółta kartka:** M. Szerszeń;
MKP: H. Łukaszewski – M. Wiąckiewicz, F. Nowak, M. Ochap, J. Łoziński (65' J. Rutkiewicz), D. Kurantowicz, M. Warpas, I. Partyka, K. Romanowicz, M. Szertszeń, M. Dziubiński.

AP BRZEG DOLNY
- Miedź Legnica 0-11 (0-6)
Żółte kartki: O. Kaczmarek, S. Kosiński;
Czerwona kartka: T. Woźniak (87');
AP: B. Chyziński – T. Woźniak, D. Kaczmarek, S. Kosiński, E. Fedczyszyn (53' K. Pytlak), J. Perłak (60' P. Karcz), T. Niczyj, K. Cichocki (53' R. Strzałkowski), P. Świętochowski, K. Żuk (68' A. Paszek), F. Szał (70' J. Kawalec).

TABELA

1.	Miedź Legnica	2	**6**	16-0
2.	FC Wrocław Academy	2	**6**	16-1
3.	Parasol Wrocław	2	**6**	9-1
4.	Polonia-Stal Świdnica	2	**6**	3-0
5.	Ślęza Wrocław	2	**4**	7-3
6.	Chrobry Głogów	2	**4**	6-3
7.	Olympic Junior Wrocław	2	**3**	7-3
8.	Górnik Polkowice	2	**3**	8-6
9.	Bobrzanie Bolesławiec	2	**3**	3-5
10.	Bielawianka Bielawa	2	**3**	4-7
11.	**MKP WOŁÓW**	2	**3**	4-12
12.	WKS Śląsk Wrocław	2	**0**	3-8
13.	Moto-Jelcz Oława	2	**0**	0-7
14.	Karkonosze Jelenia G.	2	**0**	0-7
15.	Piast Nowa Ruda	2	**0**	0-9
16.	**AP BRZEG DOLNY**	2	**0**	1-15

3.kolejka: Karkonosze Jelenia G. - **AP** (31 sierpnia, 13.00); Piast Nowa Ruda - **MKP** (1 września, g.10.00).

Sportowe szczęście nie uśmiechnęło się także do dolnobrzeskich trampkarzy (**3**.liga okręgowa), którzy sezon rozpoczęli nieudanym pojedynkiem z rówieśnikami z Kątów Wr. (**2-7**), a już w najbliższą sobotę (31 sierpnia) do grona młodzieżowych zespołów, mających za sobą ligową inaugurację, dołączą kolejne ekipy. Jako pierwsi na ligowe murawy wybiegną zawodnicy wołowskiego MKP z grup trampkarzy (**5**.liga okręgowa) i młodzików (**4**.liga okręgowa - gr.2). Pierwsza z wymienionych drużyn swój mecz *otwarcia* rozegra na wyjeździe przeciwko wrocławskim Polonistom, zaś ich młodsi koledzy - również w dolnośląskiej stolicy, zmierzą się z 2.*garniturem* Śląska (początek obu spotkań o godz.11.00). Na *obcym* terenie inauguracyjny występ wypadł również wołowskim juniorom młodszym, którzy sezon w **4**.lidze okręgowej rozpoczną w Żmigrodzie pojedynkiem z tamtejszym Piastem (13.00). W tym samym czasie o pierwsze rankingowe *oczka* w **4**.lidze okręgowej (gr. 1) powalczą młodzicy AP Brzeg Dolny - również mierząc się z rówieśnikami ze Żmigrodu. Na zakończenie sobotnich emocji na młodzieżowych boiskach okazję na poprawę humoru będą mieli dolnobrzescy *Akademicy* z grupy trampkarzy, ale swój kolejny pojedynek rozegrają przeciwko rówieśnikom z 2.drużyny wrocławskiej Ślęzy (15.30), więc o punkty na pewno nie będzie łatwo.

fot. MKP Wołow

Na mecz z wrocławskim Śląskiem juniorzy MKP Wołów wychodzili jak po swoje.

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer **79567**
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895
71 319 79 18

USŁUGI

- Videofilmowanie, 602879746, 515276337.
- Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278
- Budowa domów jednorodzinnych. Wolne terminy tel. 725479262

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- Tanio działki budowlane w Grodzanowie tel. 600237353
- Mieszkanie w centrum Wołowa o pow. 83,80m 2, cena 450 tys. zł 792811231

MOTORYZACJA

KUPIĘ

- Kupię auto do 800 zł, 604317276.
- Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

Kupię każde auto, przemocar.pl, tel. 691831562

RÓŻNE

SPRZEDAM

- Sprzedam drzwi dębowe wejściowe tel. 721536546

KUPIĘ

- Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

PRACA

DAM PRACĘ

- Kierowca Busa do 3,5 tony Brzeg Dolny i okolice Telefon 665 994 558

POMOC

- Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.
- Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.
- Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.
- Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.
- Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.
- Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.
- Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.
- Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.
- Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

BURMISTRZ BRZEGU DOLNEGO

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2024.1145 t.j. ze zmianami) informuję, że ***w dniu 27 sierpnia 2024 r.*** sporządzony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu w drodze przetargu ustnego nieograniczonego:

Lokal użytkowy o pow. 168,50 m² (nr 2/2LU), położony przy Rynek 2A w Brzegu Dolnym na dz. nr 44/6 AM-39.

Wykaz powyższy wywieszony został na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Kolejowej 29 na okres 21 dni.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO
ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETĄ

MACII
Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70
REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170
Krzysztof Franas 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

LILIA
WOŁOWSKI DOM POGRZEBOWY
ZARZĄDCA CMENTARZA KOMUNALNEGO W WOŁOWIE
Usługi pogrzebowe i cmentarne
Własna chłodnia i kaplica
Kontakt całodobowy
tel. 517 737 760 lub 601 720 076
ul. Poznańska 1, 56-100 Wołów
(budynek główny PGK)
REKLAMA

epiasa.pl-9326e11d9a

Pobiegną w Naturze

12 października w Tarchalicach odbędzie się IX Bieg w Naturze Nadleśnictwa Wołów.

Aktualne ceny opłat startowych obowiązują do dnia 10.09.2024 r. i przedstawiają się następująco:
Opłata startowa za ćwierćmaraton wynosi: dla mieszkańców powiatu wołowskiego 60 zł; dla pracowników Lasów Państwowych 60 zł; dla pozostałych uczestników 70 zł.
Opłata startowa za Półmaraton wynosi: dla mieszkańców powiatu wołowskiego 80 zł; dla pracowników Lasów Państwowych 80 zł dla pozostałych Uczestników 90 zł. Zapraszamy.

kk

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Prawikowie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki nr **161/11 w Prawikowie** o pow. 0,1300 ha. Księga Wieczysta nr WR1L/00028162/6.
W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem **MNR/5** – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej, w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych, w strefie „B" ochrony konserwatorskiej tożsamej z obszarem ruralistycznym ujętym w wykazie zabytków, w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 319 „Subzbiornik Prochowice - Środa Śląska". Na części działki znajduje się stanowisko archeologiczne. Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich.
Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.
Cena wywoławcza – 51.000,00 zł
Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%
Wadium – 5.100,00 zł
Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości, odbędzie się **01.10.2024r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl oraz www.wolow.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 24, 71/ 319 13 15.

Starosta Wołowski
pl. Piastowski 2, 56-100 Wołów,
tel. (71) 380 59 01, faks (71) 380 59 00,
e-mail: starostwo@powiatwolowski.pl,
www.powiatwolowski.pl

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Starosta Wołowski ogłasza I przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa, oznaczonej jako działka gruntu nr **192**, o pow. 0,2267 ha, (Br-RIVb), położonej w Krzydlinie Małej nr 16, gm. Brzeg Dolny, nr księgi wieczystej WR1L/00017411/7.
Tryb przetargu: pisemny nieograniczony.
Przeznaczenie:
- MNR/11 – tereny zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej, oraz leży:
- w strefie „B" – ochrony konserwatorskiej,
- w strefie konserwatorskiej ochrony zabytków archeologicznych oznaczonej na rysunku planu symbolem „OW".

Cena wywoławcza: 85.100,00 zł. Sprzedaż prawa własności nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10a w zw. z art. 29a ust. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.
Termin i miejsce przetargu: 07.10.2024 r., o godz. 10:00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wołowie, pl. Piastowski 2, pok. nr 18 (sala sesyjna I piętro).
Termin składania ofert upływa z dniem: 30 września 2024 r. do godz. 15:00 w Starostwie Powiatowym w Wołowie w Punkcie Obsługi Klienta pok. nr 5 (parter), w zamkniętych kopertach z napisem: „**OFERTA w I przetargu - Krzydlina Mała 16. Nie otwierać koperty!"**
Wadium: 8.510,00 zł, płatne do dnia **30.09.2024 r.** włącznie.
Ogłoszenie o I przetargu zostanie wywieszone na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Wołowie, opublikowane na stronie internetowej Powiatu Wołowskiego (www.powiatwolowski.pl) oraz w stronie internetowej BIP (bip.powiatwolowski.pl).
Informacje dodatkowe dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Wołowie, pok. 27 lub pod nr telefonu: 071 380 59 45.

REKLAMA

cprasa.pl 9320e1d0a

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Potrzebna krew

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa im. prof. dr hab. Tadeusza Dorobisza we Wrocławiu przy ul. Czerwonego Krzyża 5/9. Pilnie zaprasza mieszkańców Wrocławia i okolic do oddawania krwi do siedziby we Wrocławiu, do Terenowych Oddziałów w Legnicy, Głogowie i Lubinie oraz na akcje wyjazdowe pobierania krwi.

Ze względu na niskie stany krwi zapraszamy osoby z grupami krwi: O-, O+, B-, A+

Zapraszamy wszystkich, którzy znają swoją grupę krwi oraz osoby, której grupy krwi swojej nie znają. Krwiodawcą może być osoba w wieku 18-65 lat ciesząca się ogólnie dobrym zdrowiem. Przed oddaniem krwi należy zjeść lekki posiłek i wypić na 2-3 dni przed przynajmniej 2 litrów płynów (woda, herbata, soki), a w dniu oddania minimum pół litra płynów (woda, herbata, soki).

Oddanie krwi pełnej (450 ml) trwa średnio zaledwie 8 minut a ratuje życie drugiego człowieka, a nawet 3 osób, z tego względu że jedno oddanie to krew pełna która dzielona jest na krwinki czerwone które trafiają do jednego pacjenta na płytki które trafiają do drugiego pacjenta i osocze które trafia do trzeciego pacjenta.

Zgłaszając się do oddania krwi wystarczy zabrać ze sobą aktualny dowód osobisty lub mObywatel.

Szczegółowe informacje – jak przygotować się do oddawania krwi, gdzie i kiedy można oddawać krew i jej składniki znajdują się na naszej stronie internetowej: www.rckik.wroclaw.pl

Osobą do kontaktu z Państwem jest: Adrianna Franc tel. 606 717 039; e-mail: adrianna.franc@rckik.wroclaw.pl

RCKIK

Zaproszenie na „Wrocławskie Dni Seniora”

Jesteś na emeryturze i prowadzisz własną firmę, a może myślisz dopiero o jej otwarciu? W czasie naszego spotkania dowiesz się wszystkiego o tym jak założyć firmę i jakie składki musze zapłacić do ZUS.

- Z naszych statystyk wynika, że z roku na rok rośnie liczba seniorów aktywnych zawodowo, takich którzy nadal pracują pomimo osiągnięcia wieku emerytalnego - mówi Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. - Będziemy mówili także o tym jak skorzystać z programu „Aktywny rodzic”, w ramach którego seniorzy mogą podjąć się opieki nad swoimi wnukami - dodaje.

Wrocławski Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zaprasza na spotkanie **Akademia Dojrzałej Przedsiębiorczości. Emeryt prowadzi działalność.** Termin: **wtorek, 10 września 2024 r., godz. 11:00**

Miejsce: **Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu, ul. Pretficza 11, sala 239.**

W trakcie spotkania będzie można dowiedzieć się jak spróbować swoich sił w biznesie z działalnością rejestrową lub bez zakładania własnej firmy, jakie obowiązki czekają na rozpoczynających działalność, jakie składki będzie płacić emeryt próbujący swoich sił w biznesie, a także kiedy istnieje możliwość przeliczenia emerytury.

Opowiemy również jak skorzystać ze świadczeń w ramach programu „Aktywny Rodzic”. Wydarzenie jest przygotowane w ramach obchodów Wrocławskich Dni Seniora.

Wstęp bezpłatny. Obowiązują zapisy: e-mail: Wroclaw_wydarzenia@zus.pl

Iwona Kowalska-Matis
Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS Województwa Dolnośląskiego

USG SERCA
USG BRZUCHA
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan
wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojskowego we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: Brzeg Dolny
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. 730 10 10 60
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka. Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12
• Centrum Stomatologii ADA-DENT
Leczenie i estetyczna odbudowa zębów, chirurgia stomatologiczna (specjalista), protetyka, pełna diagnostyka radiologiczna. Pomoc w przypadkach nagłych - eliminacja bólu. Wołów, ul. Pułaskiego 28. Rejestracja od poniedziałku do piątku wyłącznie telefoniczna w godzinach 10:00-20:00 Brak kontraktu z NFZ.
tel. 606819714

UROLOG
• Aleksander Biały
Chirurg Specjalista Urolog Prywatny Gabinet Urologiczny, USG, Wołów ul. Piłsudskiego pok.115 (przychodnia rejonowa)
Środa 15:00-18:00
tel. 71 777 60 30

PSYCHOLOG
• Psycholog, psychoterapeuta dzieci, młodzieży i dorosłych.
Psychoterapia.Biofeedback. Badania pod kątem orzecznictwa (określanie ilorazu inteligencji) oraz diagnoza autyzmu kwestionariuszem ADOS-2. Wołów, ul. J. Piłsudskiego 32
tel. 799 778 780
www.psycholog-wolow.pl
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
• choroby nowotworowe,
• owrzodzenia odleżynowe,
• niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.
Zapewniamy bezpłatną:
• opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
• leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
• leczenie odleżyn,
• rehabilitację,
• wsparcie psychologiczne,
• żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
• nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

12 tys.
Obserwujących Kurier Gmin na Facebooku
Polub Nas i dołącz do Największych

Dołącz do zajęć tanecznych w Brzegu Dolnym

Jeśli Twoje dziecko ma od 3 do 18 lat i kocha taniec, to jest idealna okazja, by rozwijać jego pasję!

Zespół Rytmy Planety ogłasza nabór na zajęcia taneczne w różnych grupach wiekowych - zachęca Dolnobrzeski Ośrodek Kultury. Ośrodek oferuje zajęcia prowadzone przez doświadczonego instruktora, naukę różnorodnych stylów tanecznych, udział w występach, pokazach i konkursach.

Zajęcia będą prowadzone w grupach wiekowych: 3-4 lat, 4-5 lat, 6-7 lat, 8-10 lat, 10-12 lat, 13-18 lat.

kk

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Pełczynie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki **nr 679/16** Am3 **w Pełczynie** o pow. 0,4457 ha. Księga Wieczysta nr WR1L/00028642/5 wraz z **udziałem 1/3** części w działce nr 679/17 Am 3 o pow. 0,0371 Księga Wieczysta nr WR1L/00048246/5.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem

AG/1 - przeznaczenie podstawowe – tereny aktywności gospodarczej, w strefie Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 303 „Pradolina Barycz - Głogów" oraz w strefie ochrony zabytków archeologicznych. Działka położona jest przy drodze wojewódzkiej nr 339, do której jest zapewniony dostęp poprzez działkę nr 679/17. Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 285.000,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%

Wadium – 28.500,00 zł

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości, odbędzie się **08.10.2024r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl oraz www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 24, 71/ 319 13 15.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Tarchalicach

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki nr **629/12** Am1 **w Tarchalicach** o pow. 0,1340 ha. Księga Wieczysta nr WR1L/00024809/6.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem **MNR/22** – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej, w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych, w granicy Parku Krajobrazowego „Dolina Jezierzycy" oraz w obszarze zalewu z 1997 r. Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 57.000,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%

Wadium – 5.700,00 zł

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości, odbędzie się **03.10.2024r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl oraz www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 24, 71/ 319 13 15.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Lubiąż	działka nr 627/4 o pow. 0,1175 ha, zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna	Przetargowy	14.10.2024 r.
Wołów	ul. Trzebnicka 23/6 lokal mieszkalny	Bezprzetargowo na rzecz najemcy	11.10.2024 r.

Wykazy zostały wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 24, 71 319 13 15.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Terminwywieszenia wykazu od:
Prawików	dz. nr 156/3 pow. 0,1641 ha	cele rolnicze	23.08.2024 r.
Piotroniowice	dz. nr 28 AM1 pow.0,4641 ha	cele rolnicze	23.08.2024 r.
Wołów	dz. nr 71/18 AM 34 pow. 0,0102 ha	dzierżawa w częściach działki – pod komórka gospodarczą	23.08.2024 r.

Wykazy zostały również wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel. 71/319 13 45, 71/ 319 13 16.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Prawikowie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki zabudowanej nr **161/9** o pow. 0,0872 ha położonej **w Prawikowie.** Księga wieczysta nr WR1L/00028163/3. Nieruchomość zabudowana jest budynkiem gospodarczym o powierzchni zabudowy 230 m^2.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem **MNR/5** – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej, Rł/14 – teren rolniczy, łąki, pastwiska, nieużytki, w strefie ochrony zabytków archeologicznych, w strefie „B" ochrony konserwatorskiej tożsamej z obszarem ruralistycznym ujętym w wykazie zabytków, w granicach GZWP nr 319 „Subzbiornik Prochowice - Środa Śląska".

Budynek gospodarczy nadaje się do gruntownego remontu lub rozbiórki. Niezabudowana część działki jest porośnięta roślinnością trawiastą, krzewami i pojedynczymi drzewami. Nieruchomość jest sprzedawana w stanie istniejącym. Uprzątnięcie nieruchomości w zakresie i na koszt własny nabywcy nieruchomości.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 48.000,00 zł; *na podstawie art.43 ust. 1 pkt 10 ustawy o podatku od towarów i usług, dostawa budynków, budowli lub ich części zwolniona jest z opodatkowania podatkiem VAT.*

Wadium – 4.800,00 zł

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **02.10.2024 r. o godz. 12.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl oraz www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 24, 71/ 319 13 15.

KURIER GMIN www.kuriergmin.pl

TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska, Kalina Tabor. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: Agora-Poligrafia Sp. z oo • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl; internet: www.kurier-gmin.pl. Nakład 3000-4000 tys. sztuk.

Epaper.pl 2020e11d9a

Koleje Dolnośląskie kupują nowy tabor. Elfy II za niemal pół miliarda zł za kredyt z PKO Banku Polskiego

To już kolejne tak poważne partnerstwo finansowe obu instytucji. Koleje Dolnośląskie i PKO Bank Polski zawarły umowę kredytową na zakup dziesięciu nowoczesnych elektrycznych zespołów trakcyjnych typu Elf II z Pesy Bydgoszcz. Pozwoli to wzmocnić siatkę połączeń adekwatnie do rosnących potrzeb mieszkańców regionu.

Damian Stawikowski Prezes Zarządu Kolei Dolnośląskich i Anna Węgrzanowska Dyrektor Biura Klienta Sektora Publicznego w PKO Banku Polskim

KD i PKO Bank Polski podpisały umowy kredytowe o wartości 480 mln zł, w tym 400 mln zł kredytu inwestycyjnego i 80 mln zł kredytu obrotowego na sfinansowanie podatku VAT. Dzięki tej transakcji dolnośląski przewoźnik kupi 10 nowych pięcioczłonowych elektrycznych zespołów trakcyjnych Elf II produkcji Pesy Bydgoszcz. Po zakończeniu dostaw park taborowy tego typu pojazdów zwiększy się z 25 posiadanych obecnie do 35 sztuk. Kredyt został udzielony na okres 15 lat, do 2039 roku.

– *Wychodzimy naprzeciw potrzebom Dolnoślązaków, którzy pokochali kolej. Z roku na rok odnotowujemy kolejne rekordy przewozowe, dlatego kupno taboru to inwestycja nie tylko w spółkę, ale także w naszych pasażerów, coraz częściej wybierających pociągi i oczekujących komfortowych warunków podróży. Kredyt z PKO Banku Polskiego pozwoli nam sfinansować to ambitne przedsięwzięcie i wzmocnić regionalną siatkę połączeń na liniach zelektryfikowanych. Bardzo się cieszę i dziękuję za to wsparcie naszym partnerom z największego polskiego banku* – podkreśla **Damian Stawikowski, Prezes Zarządu Kolei Dolnośląskich**.

Obydwie spółki współpracują przy kluczowych dla zrównoważonego rozwoju regionu projektach. W ostatnich latach Koleje Dolnośląskie i PKO Bank Polski podpisały umowy o łącznej wartości ponad 800 mln zł, co pozwoliło Kolejom Dolnośląskim na spłatę wcześniejszych zobowiązań, realizację projektów taborowych, zakup kolejnych pojazdów oraz częściowe sfinansowanie rozbudowy zaplecza technicznego do obsługi i serwisowania taboru przy ulicy Pątnowskiej 1 w Legnicy.

– *Dziękujemy za zaufanie Kolejom Dolnośląskim. Cieszymy się, że możemy kontynuować współpracę z naszym strategicznym klientem z sektora samorządowego i wspólnie działać na rzecz rozwoju zrównoważonego i nowoczesnego transportu publicznego. Jestem przekonana, że wspierając kluczowe dla regionu projekty infrastrukturalne, przyczyniamy się do poprawy jakości życia jego mieszkańców* – mówi **Anna Węgrzanowska, Dyrektor Biura Klienta Sektora Publicznego w PKO Banku Polskim**.

PKO Bank Polski jest liderem na rynku pod względem finansowania projektów infrastrukturalnych. Bank od wielu lat wspiera samorządy w finansowaniu inwestycji, które mają bezpośrednie przełożenie na dobrobyt mieszkańców. Ponad 1 mld zł finansowania udzielonego przez PKO Bank Polski na inwestycje w samorządowy transport kolejowy potwierdza wiodącą rolę banku w tym segmencie. Dostrzegają to także władze województwa dolnośląskiego.

– *Konsekwentnie rozszerzamy sieć połączeń na Dolnym Śląsku. Realizowany od lat projekt przejmowania od państwa nieczynnych linii kolejowych, ich modernizacji i przywracania do ruchu, wymaga stałego zwiększania parku taborowego Kolei Dolnośląskich. Pojazdy elektryczne z Pesy są już użytkowane i sprawdzone, są też świetnie przystosowane do obsługi ruchu aglomeracyjnego. Dlatego dzisiejsza umowa o kredytowanie ich zakupu to krok w dobrym kierunku* – zapewnia **Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego odpowiedzialny za kolej**.

Dzisiejsza transakcja otwiera drzwi do sfinalizowania umowy na zakup pojazdów. Kontrakt zostanie zawarty w najbliższych dniach.

Bartłomiej Rodak
rzecznik prasowy KD
781 707 083
bartlomiej.rodak@kolejedolnoslaskie.eu

Biuro prasowe Kolei Dolnośląskich
881 982 526
biuro.prasowe@kolejedolnoslaskie.eu

Materiał promocyjny

eprasa.pl 9320e11d9a